

# GAZETA

# LEGNICKA

Nr 101 (280) Rok II Poniedziałek, 25 maja 1992 r. Cena 1000 zł.

## INGRES BISKUPA LEGNICKIEGO



Fot. D. Berdys

Wczorajszy dzień zapisze się na trwałe w historii Legnicy i całego województwa jako dzień, w którym ordynariusz Diecezji Legnickiej ks. biskup Tadeusz Rybak uroczystie wkroczył do katedry pod wezwaniem św. Apostołów Piotra i Pawła i objął władzę nad swoją diecezją.

Parę minut przed godziną szesnastą spod kościoła św. Jana wyruszyła procesja ingresowa. Uczestniczyli w niej biskupi z księdzem kardynałem Henrykiem Gulbinowiczem, duchowieństwo, kompanie honorowe wojska, policji i Straży Miejskiej oraz rzesze wiernych. Jak każda tradycja, na końcu procesji kroczył ks. biskup Tadeusz Rybak. Po dojściu procesji pod katedrę, przy jej drzwiach nastąpiło liturgiczne Dokończenie na str. 2

Dymisja Prezesa Zarządu KGHM "Polska Miedź" S.A. dr. inż. Jana Sadeckiego Nowym Prezesem - Paweł Ofman.

## NIEZADOWOLENIE RADY

Takie rewelacje przyniósł drugi dzień obrad Rady Nadzorczej Kombinatu, które zakończyły się w sobotę. Decyzja o odwołaniu prezesa Sadeckiego dla wielu osób nie była zaskoczeniem. Już od dobrych paru tygodni głośno mówiono o zmianach, które mają nastąpić w "Polskiej Miedzi". W przedsiębiorstwie i wokół niego wrzało.

Pod koniec kwietnia Rada Nadzorcza przeprowadziła rozmowy z całą kadrami kierowniczą Kombinatu. Przedstawiciele właściciela chcieli zbadać

przez Zarząd przyczyn" (protokół Komisji Rady Nadzorczej, 25.04.92r.). Braków jest więcej - nieokreślenia funkcji zarządu holdingu i zarządu sektora, niezgodności w Zarządzie dotyczące zakresu i przebiegu koniecznych zmian, zły system zarządzania kadrami. W protokole można również przeczytać: "Komisja wyraża głębokie zaniepokojenie obecnym przebiegiem prac przygotowawczych i zwraca uwagę Zarządowi, że w dzisiejszej sytuacji powodzenie projektowanej zmiany jest

**PAWEŁ OFMAN** - od soboty prezes KGHM "Polska Miedź" S.A. Z wykształcenia magister inżynier metalurg. Pracował w Hucie Miedzi "Głogów", później w dyrekcji Kombinatu. Był głównym specjalistą d/s metalurgii, pełnomocnikiem d/s prywatyzacji, od momentu przekształcenia KGHM w spółkę - członek Zarządu. Zajmował się sprawą restrukturyzacji przedsiębiorstwa, polityką kadrową i informacyjną, kontaktami ze Związkami Zawodowymi.

Ma 47 lat, znak zodiaku: Panna. Zonaty, bezdzietny. Właściciel cocker spaniela o imieniu Elwis. Bezpartyjny (od zawsze). Z zamiłowania: brydżysta i turysta. Samochód: biały volkswagen golf. Wśród swoich największych wad wymienia: perfekcjonizm, gadulstwo. Próbuje rzucić palenie.

zaawansowanie restrukturyzacji przedsiębiorstwa. Ich wnioski nie były optymistyczne. Najwięcej obaw przedstawiciele Rady wzbudziło opóźnienie przekształcenia sektora pierwszego. Obejmuje on kopalnię i huty, czyli elementy dla KGHM podstawowe i najistotniejsze. I właśnie reorganizacja tego sektora została wyraźnie opóźniona. Rada zwróciła uwagę na brak grupy zarządzającej tym sektorem, "co wyniknęło częściowo z subiektywnych, zawinionych

krytycznym warunkiem dla przyszłości KGHM S.A."

Majowe posiedzenie Rady Nadzorczej zakończyło się wyborem nowego prezesa firmy - inż. Pawła Ofmana, dotychczasowego członka Zarządu. Czy na jednej decyzji personalnej sprawa się zakończy - pokaże czas? Na pewno w Kombinacie wydarzy się jeszcze niejedno, a wiele osób z niepokojem będzie się trzymać krzesel, na których zdążyło już wygodnie zasiąść. (ska)

## Z kraju i ze świata

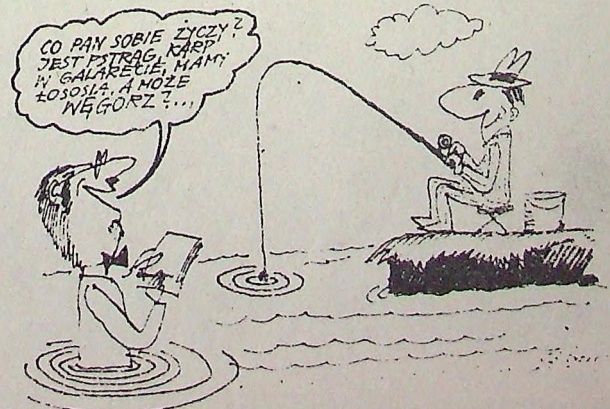
\* Otwarcie nowego rozdziału w stosunkach z Rosją i rozpoczęciem długofalowej polityki z tym państwem nazwał m. in. Skubiszewski zakończoną wizytę prezydenta Wałęsy w Rosji.

\* Grupa działaczy Porozumienia Centrum w Słupsku, uznana przez przewodniczącą Zarządu Wojewódzkiego PC za nielegalną, odbyła swój zjazd.

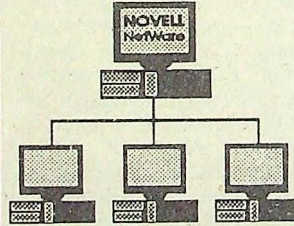
\* USA, Kanada i ich zachodnioeuropejscy sojusznicy uzgodnili postawy nałożenia sankcji na Serbię z powodu jej interwencji zbrojnej w celu udaremnienia secesji Bośni i Hercegowiny.

\* Mieszkańcy Litwy nie poparli idei przywrócenia prezydentury w republice.

## GALERIA SATYRYKONU



## CZY JUŻ ZGŁOSIŁEŚ SWÓJ UDZIAŁ ?



## II WYSTAWA ZASTOSOWAŃ KOMPUTEROWYCH

29.V.92 Głogów  
Miejski Ośrodek Kultury  
Pl. Konstytucji 3maja 2  
zgłoszenia udziału:  
tel. (070) 34 26 62

## AUTOALARMY Z.E.P. ARGO

Legnica,  
ul. Ściegiennego 1  
tel. 215 - 46

- \* autoryzowany montaż
- \* sterowanie pilotem
- \* powiadomienie radiowe

Zapraszamy  
w godzinach 9.00-16.00  
**UWAGA !**  
Do końca maja  
ceny promocyjne

Fighter

ciągle trwają kontrowersje związane z amerykańskim koncernem ASARCO

## DLA KOGO POLSKA MIEDŹ?

Informacja o ofercie kupna KGHM przez amerykański koncern, opublikowana w "Gazecie Nowej", wywołała prawdziwą burzę. Nie ma końca dyskusjom, oświadczeniom, dementowaniom i informowaniom. ASARCO błyskawicznie zorganizowało konferencję prasową, aby przekonać polską opinię publiczną o swych pokojowych zamiarach. Nie potwierdził ich Jacek Kalabinski, amerykański korespondent "Gazety Wyborczej", który doniósł o trudnej sytuacji koncernu i dużym prawdopodobieństwie prób opanowania Polskiej Miedzi przez

Amerikanów.

\*\*\*  
W sobotę w Kombinacie odbyła się konferencja prasowa szefa Rady Nadzorczej przedsiębiorstwa Andrzeja Machalskiego. Potępił on nieodpowiedzialnych dziennikarzy, którzy swoimi publikacjami przyczynili się do wykreowania sensacyjnej, nieprawdziwej pseudo-rzeczywistości wokół Kombinatu. Dostrzegł jednak również winę w samym przedsiębiorstwie. "Może za mało mówiliśmy na ten temat, powstała luka informacyjna, którą wypełniono wymyślnymi sensacjami".

Dokończenie na str. 2

## RING WOLNY

Już dawno nie było w Legnicy tylu znamienitych gości. Kardynał, biskupi, duchowieństwo, wojewodowie, prezydenci. Rzesze wiernych. Wielkie wydarzenie jakim było objęcie rządów przez nowego biskupa sprawiło, że Legnica zagościła w środkach przekazu w całej Polsce.

wiernych. Ale również ogrom pracy, przed którą stanie nie tylko duchowieństwo, ale i władze. Czy sprostają tym wyzwaniom? Pokaże czas. W każdym razie jesteśmy świadkami budowania od podstaw czegoś nowego. I może to będzie impuls do następnych wyzwań...

Biskupstwo w Legnicy to wielkie nadzieje i oczekiwania



## Więści z legnickiego Ratusza

- Komisja Ekologii i Zdrowia Rady Miejskiej w Legnicy jako priorytetowe zadania traktuje ochronę środowiska, dlatego też szczególnym zainteresowaniem radnych objęte są działania podejmowane w Hucie Miedzi "Legnica" mające na celu zmniejszenie zanieczyszczenia naszego środowiska.

W legnickiej Hucie aktualnie prowadzonych jest kilka zadań inwestycyjnych, których realizacja w znacznym stopniu ograniczy uciążliwość huty, z korzyścią dla naszego zdrowia i tak między innymi montowane są:

- instalacja do odsiarczania "SOLINOX" wg. technologii firmy LINDE AG (koszty budowy 350 mld. zł.), która dostarczać będzie gazy odlotowe z fabryki kwasu siarkowego, elektrociepłowni i kominów technologicznych,

- oczyszczalnia ścieków przemysłowych (przewidziany rozruch technologiczny - od września do grudnia br.), która oczyszczać będzie wszystkie ścieki komunalne, przemysłowe i deszczowe z Huty i "Legmetu" oraz wody opadowe ze strefy ochronnej - po zbudowaniu systemu rowów opaskowych strefy ochronnej.

Oprócz zadań typowo inwestycyjnych:

- w ramach ochrony zdrowia mieszkańców naszego regionu - zlikwidowane zostały ogródki działkowe RELAX, a ich użytkownicy otrzymali nowe działki zlokalizowane nad jeziorem koskowskim, jak również wysiedlono mieszkańców ze strefy ochronnej, jednocześnie

wykupując od nich nieruchomości i zapewniając nowe mieszkania.

Celem zapobieżenia nieorganizowanej emisji pyłów wykonano stabilizację powierzchni hałdy szlamów ołowionośnych, równocześnie rozpoczęto budowę docelowego buforowego składowiska szlamów ołowionośnych.

Aby móc przeprowadzić szczegółową analizę powietrza pod względem składu chemicznego, na terenie miasta uruchomiono już 2 (na 6 zaplanowanych) kontenerowe stacje monitoringowe imisji gazów.

Należy wspomnieć również o wprowadzeniu w życie w ubiegłym roku "Instrukcji postępowania w Hucie Miedzi "Legnica" w przypadku wystąpienia niekorzystnych warunków meteorologicznych", której praktyczna realizacja jest wysoko oceniana przez Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska.

Radni uczestniczący w pracach Komisji Ekologii i Zdrowia - po ostatnio przeprowadzonej wizji na terenie Huty - pozytywnie ocenili wysiłki i przedsięwzięcia podejmowane w zakresie inwestycji służących ochronie środowiska.

- 25 maja odbywa się kolejna sesja Rady Miejskiej w Legnicy.

W porządku przewidziano między innymi podjęcie uchwał w sprawach: nabycia od Skarbu Państwa nieruchomości, udzielenia pożyczek na remont i modernizację komunalnych budynków mieszkalnych podlegających prywatyzacji, zakupu karetki reanimacyjnej.

**UPRZEJMIEM PRZYPOMINAMY NASZYM CZYTELNIKOM, ŻE PRENUMERATĘ NASZEJ GAZETY NA III KWARTAŁ MOŻNA ZAMAWIAĆ TYLKO DO 25 MAJA.**

## LEGNICKIE MIGAWKI

Fot. M. Pawełek



## INGRES BISKUPA

Dokończenie ze str. 1

powitanie księdza biskupa i biskupa pomocniczego Adama Dyczkowskiego. O godzinie 16.10 nastąpił uroczysty ingres. Z tej okazji został odśpiewany hymn - "Oto kapłan wielki" i odczytana Bulla Jana Pawła II ustanawiająca Diecezję Legnicką. Ksiądz kardynał H. Gulbinowicz zaprosił biskupów do "zajęcia katedry", czyli należnego im miejsca.

W imieniu duchowieństwa ks. prałat Władysław Bochnak wygłosił przemówienie, w którym nawiązując do historii, powiedział, że Legnica już dawno była predysponowana do biskupstwa. "Masz krzepić cywilizację miłości" powiedział ks. Bochnak i "Nie bądźciez sam, stoi przy Tobie przeszło 400 kapłanów, 300 zakonnic i zakonników, katechetki i katecheci oraz katolickie rodziny".

W imieniu władz wojewoda Andrzej Głapiński wyraził wdzięczność papieżowi za erygowanie diecezji legnickiej. "Kościół rzymsko-katolicki sprawdził się w dziejach naszego państwa. Pełnił zawsze funkcję autentycznej reprezentacji społecznej" - powiedział wojewoda. Kończąc, życzył wytrwałości i cierpliwości ks. biskupowi w wypełnianiu jego zadań.

Zyczenia ks. biskupowi złożyli również reprezentanci młodzieży. Kulminacyjnym punktem uroczystości była msza celebrowana przez biskupa ordynariusza.

Ksiądz biskup Tadeusz Rybak od delegacji różnych stanów w diecezji otrzymał na potrzeby biskupstwa wiele darów, m. in. ornaty, kielichy, telex, kserokopiarke i inne.

Wczorajszy ingres biskupa wywołał w Legnicy olbrzymie zainteresowanie i licznie wzięło w nim udział społeczeństwo Legnicy. Przybyli nań księża biskupi z Polski, Niemiec i Czecho-Słowacji, delegacje izb rzemieślniczych, uniwersytetów, zakładów pracy. Z władz państwowych uczestniczyli wojewodowie i prezydenci z Jeleniej Góry, Wałbrzycha i Legnicy. Fotoreportaż z uroczystości Ingresu - w jutrzejszym wydaniu "G.L."

## BILANS POD LUPĄ

Ministerstwo Finansów zdecydowało o możliwości pewnych ustępstw w stosunku do KGHM "Polska Miedź" S.A. Przypomnijmy, sprawa nie zatwierdzonego do dzisiaj bilansu tego przedsiębiorstwa wywołała sporo kłopotów. M. in. niewypłacenie premii z zysków. Nie zamknięto jeszcze bilansu za 8 miesięcy 1991 roku, gdy Kombinat był przedsiębiorstwem państwowym.

Ostatnie decyzje Ministerstwa powinny pozwolić rozwiązać tę sytuację. Izba Skarbowa w Legnicy została upoważniona do przeprowadzenia badania bilansu. Do tej pory weryfikację zakończono tylko w "Cuprum". Aktualnie badanie bilansu trwa w pięciu oddziałach KGHM. W czerwcu biegli przyjrzą się finansom kolejnych zakładów, a do końca lipca praca powinna zostać zakończona.



## Więści ze złotoryjskiego Ratusza

Na swym posiedzeniu złotoryjski Zarząd postanowił przekazać - zgodnie z prośbą Komendy Rejonowej Straży Pożarnej w Złotoryi - budynek po przedszkolu nr 1 przy ul. Staszica na potrzeby tej jednostki. Ponadto nie wyrażono zgody na zasilenie finansowe tworzonego Funduszu Pomocy Bezrobotnym, o co wnioskował NSZZ "Solidarność". Zarząd wyraził zgodę na zwolnienie z opłat z tytułu podatku od nieruchomości placówkę podległą Wojewódzkiej Komendzie Policji w Legnicy, w zamian za bezpłatne przeszkolenie funkcjonariuszy Straży Miejskiej przez Komendę. Z podatku od środków transportowych zwolniono do końca 1992 roku Komendę Rejonową Straży Pożarnej i OSP "Trawers". Na posiedzeniu odrzucono wnioski o zwolnienie z podatku gruntowego Państwowego Gospodarstwa Rolnego i

Spółdzielni Kółek Rolniczych. Terminy jego spłaty przedłużono do 30 września.

Zarząd Miasta wyraził pozytywną opinię o oddaniu w wieczyste użytkowanie terenów pod istniejącymi garażami przy ulicy Zagrodzieńskiej i Słowackiego, zgodnie z wnioskami przedłożonymi przez Wydział Budownictwa i Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego. Pozytywnie rozpatrzono sprawę sprzedaży 7 lokali użytkowych w centrum miasta. Przy omawianiu zagadnień dotyczących oddziałów zerowych w złotoryjskich szkołach podstawowych upoważniono Burmistrza Miasta do przekazania środków finansowych na utrzymanie oddziałów przedszkolnych za kwiecień i maj. W związku ze zbliżającymi się "Dniami Złotoryi" omawiano stan przygotowania do tej imprezy.

mac

## DLA KOGO POLSKA MIEDŹ?

Dokończenie ze str. 1

Andrzej Machalski potwierdził istnienie menadżerskiej oferty ASARCO, w której nie dostrzegł nic niebezpiecznego. Partnera zagranicznego szuka się bardzo długo w drodze żmudnych negocjacji. Ich rozpoczęcie nie przesądza o finale. Za ofertę odpowiada zawsze ten, kto ją składa, a rozsądna firma bada wszystkie propozycje.

"Lubińska histeria bardzo osłabiła możliwości negocjacji, obniżyła wartość Kombinatu" - powiedział szef Rady Nadzorczej.

"Kombinat musi uzyskać spore zasilenie kapitałowe" - twierdził Machalski w czasie konferencji. Można uzyskać je dzięki kredytom lub współpracy z zewnętrznym kontrahentem. Na dobre, tanie kredyty nie ma szans. Pozostaje szukanie aktywnego inwestora. Machalski podkreślił konieczność zachowania większościowych udziałów przez stronę polską.

Była również mowa o ogólnej sytuacji Kombinatu. Machalski określił Polską Miedź jako "najbardziej interesujące przedsiębiorstwo w Polsce". W niedługim czasie KGHM może stać się silnym konkurentem na światowych rynkach albo odwrotnie, jedną z najbardziej spektakularnych klęsk polskiej gospodarki.

Machalski podkreślał, że miedź nie jest wartością samą w sobie. Jeśli koszt wydobycia przekroczy pewien próg, lepiej zostawić ją pod ziemią. Dlatego w Kombinacie konieczna jest ciągła walka z kosztami.

(ska)

\*\*\*

O ASARCO mówiono również na spotkaniu z Wojciechem Myśleckim, doradcą KGHM "Polska Miedź" S.A., zorganizowanym 21.V. przez lubiński oddział Partii Wolności. Dr. Myślecki kategorycznie odrzucił podane przez "Nową" rewelacje nazywając je bzdur-

nymi plotkami. Potwierdził, że amerykański koncern zaproponował Kombinatowi kontrakt menadżerski, w myśl którego kilkunastu amerykańskich menadżerów miałyby współpracować z polskimi kolegami w zarządzaniu przedsiębiorstwem. Ta propozycja została odrzucona, gdyż według Myśleckiego, Amerykanie zarządzaliby Kombinatem w taki sposób, by doprowadzić go do upadku, a następnie wykupić.

Temat, wykupienie KGHM przez obcy kapitał, przewijał się w wykładzie dr. Myśleckiego, który stanowczo odrzucał taką możliwość, twierdząc, że w tej chwili za Kombinat nie dostanie się zbyt wiele, a w przyszłości będzie w zbyt dobrej kondycji, by go sprzedawać.

Mówiono również o australijskim koncernie Western Mining, który również łączono z KGHM. Według Myśleckiego Western Mining byłby lepszym partnerem niż ASARCO. Amerykanie to konkurencja specjalizująca się w miedzi, podczas gdy australijczycy nie mają z tym metalem wiele wspólnego. Gdyby to od Myśleckiego zależało, doradzałby on kontrakt "coś za coś". Np. za określony udział w naszej miedzi, równoważny udział w australijskim molibdenie czy ropie naftowej. Poza tym, Western Mining jest zainteresowany udziałem kapitałowym tego typu joint venture, a nie własnościowym - tak jak ASARCO.

Podczas swego wystąpienia Wojciech Myślecki przekonywał zebranych, że Kombinat jest w dobrej sytuacji, lepszej nawet niż konkurencja, a dzieje się tak przede wszystkim dzięki dobremu zarządzaniu. Nazwał nawet Zarząd KGHM "Polska Miedź" S.A. ekipą najlepszych w kraju fachowców. Jak widać z sobotnich decyzji, nikt z członków Rady Nadzorczej nie był na tym spotkaniu.

(gru)

## Oburzeni mają głos...

Na podstawie art. 31 ustawy "Prawo prasowe" proszę o opublikowanie w najbliższym numerze "Gazety Legnickiej" treści pisma, jakie wojewoda legnicki wystosował 23 marca do Ministra Transportu i Gospodarki Wodnej oraz niniejszego sprostowania. Teksty te stanowią odpowiedź na zarzuty zawarte w artykule pt. "Dekomunizacja PKP?", który ukazał się w czwartkowym numerze Gazety.

Zawarte w artykule: "Dekomunizacja PKP?" sformułowanie: "A może by tak wojewoda legnicki na chwilę odpuścił od wojny z Kombinatem i wymógł na PKP wycofanie się z tej

nieprzemyślanej chyba do końca decyzji?" - jest złośliwą insynuacją i pomówieniem. Po pierwsze autor sugeruje, że wojewoda prowadzi wojnę z Kombinatem, co jest kompletną bzdurą. Po drugie, jakkolwiek wymuszanie decyzji na samodzielnym przedsiębiorstwie jakim jest PKP, to metody "minioniej epoki". Natomiast o rzetelności i wiarygodności stawianych przez autora publikacji zarzutów świadczy treść pisma wystosowanego przez wojewodę legnickiego do Ministra Transportu i Gospodarki Wodnej 23.03.1992 r.

Asystent wojewody legnickiego Marek Franków

Ewaryst WALIGÓRSKI  
Minister Transportu i Gospodarki Morskiej  
Warszawa

Informuję Pana Ministra, że z dniem wejścia w życie nowego rozkładu jazdy pociągów na lata 1992/93 Dyrekcja Generalna PKP w Warszawie planuje likwidację pociągu pospiesznego "PIAST" relacji Legnica - Warszawa. Ta zakładająca decyzja, nie konsultowana z władzami administracyjnymi województwa (o planowanej likwidacji pociągu dowiedzieliśmy się z prasy lokalnej) pozbawi mieszkańców Legnicko-Głogowskiego Okręgu Miedziowego jedyne, dogodnego połączenia ze stolicą. Nadmieniam, że od 10.03.1992 roku pociąg rel. Bogatynia -

Warszawa, z którego korzystało wielu mieszkańców woj. legnickiego przy dojazdach do stolicy został odwołany i kursuje obecnie na trasie Bogatynia - Wrocław.

Likwidacja dwóch bezpośrednich połączeń kolejowych pomiędzy Legnicą a Warszawą spowoduje istotne pogorszenie warunków dojazdu do stolicy i centralnych rejonów kraju (Gdańsk, Białystok, Lublin) i wywoła duże niezadowolenie społeczne.

Proszę Pana Ministra o ponowne rozpatrzenie celowości odwołania pociągu pospiesznego "PIAST" relacji Legnica - Warszawa w rozkładzie jazdy na lata 1992/93

Andrzej GLAPIŃSKI

Zawodowych przy ul. Wojska Polskiego 16 (światlica szkolna) w Chojnowie odbędzie się spotkanie posła Krzysztofa Błażejczyka z Konfederacji Polski Niepodległej (Okręg 13) z wyborcami.

### KRONIKA POLITYCZNA

26 maja 1992 roku o godzinie 17.00 w Zespole Szkół

## POPO SMEKTAŁY

Nie zabrakło chętnych do rozmowy ze Zdzisławem Smektałą, popularnym dziennikarzem, felietonistą i pisarzem... Spotkanie z nim odbyło się w lubińskim DKZM, gdzie na sali najwięcej znalazło się młodzieży.

Wiele mówi się o gazecie, którą planuje założyć Smektała. Po spotkaniu rozmawiałam z nim na ten temat.

- Rzeczywiście robi Pan gazetę?

Zdzisław Smektała: Tak. Teraz zbieram makulaturę, później ją sprzedam, kupię biały papier i na tym białym papierze wydrukuję gazetę. Będzie się nazywać "Wrocławska Popołudniówka" i będzie zupełnie innym towarem, niż ten dotychczas spotykany w kioskach. Będzie inaczej lamana, będzie miała inną filozofię - chodzi mi o gazetę tramwajowo-tapczanowo-szcząwą - mówię to z wyrachowaniem. Nie będzie tam dłuższego tekstu niż dwie strony. Żadnego Veideggera i nikogo z takich. Gazeta do czytania.

- Nie boi się Pan szybkiego bankructwa? Taki los spotyka teraz wiele nowych tytułów.

Z.S.: Nie, bankrutując gazetę, które siliły się na ambitne porażki. Np. "Obserwator Codzienny". Pan Kubiak zatrudnił ponad sto osób na pół roku przed wydaniem pierwszego numeru gazety i ćwiczył z nimi na sucho. Oczywiście ćwiczenia czynią mistrza, ale to było nieco za długo. Poza tym krach "Metra" w Nowym Jorku spowodował, że zabrakło mu trochę pieniędzy. A "Nowy Świat" - jest to niewątpliwie gazeta gadzinowa, taka jak kiedyś "Trybuna Ludu", więc nie dziwię się, że w tej nowej rzeczywistości nie znalazła popytu. Ponoć wychodziły trzy egzemplarze i dwa kupował zespół redakcyjny tej gazety.

Będzie wydawał Pan tylko dziennik czy również tygodnik?

Z.S.: Myślę o wydaniu,

późną jesienią, "Tygodnika Zachodniego. Będzie wydawany z chęci straty. Ponieważ polska kultura umiera i pomyślałem sobie - jak zarobię na tej popołudniówce, to od razu nie muszę jechać na Bahama, a mogę wydać takie pismo, gdzie ludzie sztuki będą mieli coś do powiedzenia. Przynajmniej niech sami o sobie czytają, jeśli ludność spauperyzowana nie będzie o nich czytać.

- Zabrał Pan felieton z "Robotniczej"?

Z.S.: Tak i trochę nakład się obruszył. Nie dlatego, że chciałem podkreślić swoje widzimisię, ale muszę dbać o swoją gazetę, żeby ją kupowano. W związku z tym powiem megalomafisko - jeśli w piątkowym wydaniu popołudniówki będzie mój felieton liczę, że sprzedam około stu tysięcy egzemplarzy tej gazety.

- Bardzo walczył Pan o "Gazetę Robotniczą", gdy próbowano ją przekazać Porozumieniu Centrum.

Z.S.: Tak, walczyłem. Teraz sytuacja się zmieniła, ponieważ ja też zmęczyłem się Gazetą "Robotniczą" poprzez swoją wielkość, mnogość ludzi tam zatrudnionych - staje się powolna. Ja to rozumiem, ale po prostu w tej konwencji nie chcę już pracować.

- Jak będzie się nazywać nowa gazeta?

Z.S.: POPO - popołudniówka.

- Kiedy się pojawi?

Z.S.: W połowie czerwca. Chciałbym zdążyć na Dni Wrocławia. Teraz się przygotowuję. Rzeczywiście będę miał dobre komputery, dobre wnętrza, ludzie pracując będą się czuli dobrze. Jak to odbiorą czytelnicy głosując swoimi pieniędzmi przy kioskach, to jeszcze zobaczymy.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Małgorzata Skórska

## Giełdowy

### biznes

Na lubińskiej giełdzie nie było tłoczno. W ostatnią sobotę na placu stało tylko 1778 samochodów, co jest wynikiem daleko odbiegającym od giełdowego rekordu. Podpisano 346 umów, w policyjnym komputerze sprawdzono pochodzenie 63 samochodów, żaden z nich nie pochodził z kradzieży.

Przebojem soboty były dwa sportowe chevrolety z 89 i 84 roku. Wyposażone w poduszki powietrzne, centralne zamki, klimatyzację systemu ADS i inne "bajery" kusily piękną sylwetką i odstraszały ceną. Ten starszy 240 mln, ten nowszy - cena do uzgodnienia.

Ubiegłoroczny bmw można było kupić za 300 milionów zł., 2-letniego mercedesa 200A za 265, a forda fiestę z 91 r za 115 milionów.

Taki sam mercedes z 82 r miał wartość 54. milionów, a jego rówieśnik vw golf-44 (ubiegłoroczny 175 milionów). Dziesięcioletnie "maluchy" kosztowały 10-12 milionów, FSO 12 - 15, a polonezy 1,6 - 84 i 1,5 - 81 milionów.

Po raz kolejny można było za jedyne 70 tys. zł. obejrzeć Lubin z lotu ptaka. Do wyboru helikopter i sportowa "Wilga". Amatorów mocnych wrażeń innego rodzaju przyciągali naganiacze zachęcający do gry w trzy karty lub ich odmiany. Dziwi tylko jedno: Sejm uchwałił wyłączenie kapitału zagranicznego z kasyn, a na giełdzie wśród hazardowych naganiaczy królują przybysze zza wschodniej granicy. Wygląda na to, że mały biznes wygrywa z wielkim.

# TAKSÓWKA 1001



(152)

Elegancik poklepał Siwego po ramieniu.

- Dobrze się chłopie spisales. Teraz zaczekamy chwileczkę i zadzwonisz jeszcze raz. Podasz tylko godzinę i tyle twojej roboty.

Kiedy już to wykonał i poinformował Koleckiego, aby bardzo ważnej sprawie czekał koło "kwadratu" o 10.00 wieczorem, poczuł ulgę. Spodziewał się, że to pośrednie ostrzeżenie dotrze do Romana. W duchu modlił się, aby Kolecki okazał rozsądek i siedział w domu. Tym sposobem wystrychnął mafioso na dudka.

Rozmyślenia przerwał Niemiec.

- No, chłopie, teraz jedziemy po twojego koleżę, rozliczymy się i możecie zniknąć mi z oczu. Jakimś szóstym zmysłem Siwy wyczuł, że tamten kłamie. Czy

to intonacja głosu, czy zimne wyrachowanie, a zarazem drwiące spojrzenie. Trudno było mu dociec. Pewnikiem było tylko to, że nie mógł mu uwierzyć, że tak bez niczego zostaną wypuszczeni. Nastrój przynębnienia i poczucie osaczenia pogłębiły się w samochodzie. Siwy nigdy nie cierpiał na "klamrostrofię", ale teraz poczuł się jak w potrzasku, z którego nie ma wyjścia. Pomyślał o ucieczce, ale stanął mu przed oczyma Rudy, pilnowany przez osiłka, który może go zadusić jednym, bezceremonialnym chwytem za gardło. Mógł zaatakować elegancika, ale czuł przez skórę, że skończyłoby się to dla niego raczej przykro. Z tym zawodowcem w mokrej robocie był z góry skazany na porażkę.

Machinalnie przyjął papierosa, którym go tamten poczęstował. Pochylił się nad zapalniczką, którą elegancik następnie mu podsunął.

Zamyślony wpatrywał się w maleńki ogieniek. Nagle do jego uszu dotarł cichutki syk, szarpnął głowę do tyłu i to było wszystko, co zapamiętał. Ogarnęła go ciemna, bezdena nicość.

Na twarzy Niemca pojawił się uśmiech zadowolenia. Wszystko przebiegało zgodnie z planem. Stanęli wozem na ulicy Fredry, pod kasztanowcami. Z prawej miał domy mieszkalne, ale drzewa zastaniały ewentualnym, przypadkowym widzem, z lewej mur rosyjskich koszar. Nie obawiał się więc nieprzewidzianej wpadki. Przesiadł się na tylne siedzenie mercedesa i ułożył nieprzytomnego Siwego w poprzek siedzenia. Przykrył go płedem, który leżał na siedzeniu. Zadowolony tym, trochę prymitywnym, ale w tym wypadku wystarczającym maskowaniem, wrócił z kierownicę. Teraz tylko zabrać tego drugiego i

będą mieli wolną rękę.

Siwy ocknął się z piekielnym bólem głowy. Miał wrażenie, że ktoś ścisnął mu głowę żelazną obręczą na wzór hiszpańskiej goroty. Jęknął z bólu. Dopiero po chwili uzmysłowił sobie, co się wydarzyło. Przeklinając pod nosem starał się podnieść. Szło mu niesporo, gdyż nogi miał jak z waty. Do tego dochodził ten przenikliwy ból głowy, powodujący całkowitą niemożność jakiegokolwiek ruchu.

Po dobrej chwili poczuł się na tyle lepiej, że rozejrzył się w miejscu, gdzie trafiał za sprawą tego niemieckiego elegancika. Ciemność jaka panowała w tym pomieszczeniu, nie pozwalała mu na zaobserwowanie czegokolwiek. Przypomniał sobie, że w kieszeni powinien mieć zapalniczkę. Macając się po kieszeniach

spodni wyczuł kanciasty kształt pudełka. Sięgnął po nie. Zapalił jedną i podniósł do góry chcąc jak najwięcej zobaczyć. Niestety nic z tego nie wyszło. Zapalka zgasła. Ale, mimo to, był uradowany. Podmuch zgasił ogień. Był to dowód, że będzie mógł wydostać się z tej pułapki.

Już ostrożnie zapalił kolejną zapalniczkę. Oslaniając migotliwy płomyk ręką, oświetliło pomieszczenie. Znajdował się w jakiejś piwnicy i siedział na rzuconym w kącie sienniku.

Syknął, gdyż dopalająca się zapalka sparzyła go w palec. Ponowił próbę z ogniem i po chwili rozglądał się dalej po miejscu, gdzie go przywieziono. Staniając się na nogach ruszył w kierunku drzwi, których zarys dostrzegł na drugim końcu pokoju.

Nagle zatrzymał się. Zza drzwi dobiegł go jęk.

(cdn)

## Czy miedź wchłonie absolwentów?

Kombinat Miedzi ma świetnie rozwiniętą sieć własnego szkolnictwa zawodowego. Składa się ona z pięciu zespołów szkół o profilu górniczym i hutniczo-mechanicznym, które kształcą na poziomie szkoły zawodowej, technikum oraz szkoły wieczorowej. Wszystkie dysponują nowoczesną bazą dydaktyczną i socjalno-rekreacyjną, świetną kadrą. W kombinackich szkołach uczy się ponad 3,2 tys. uczniów, a ich mury opuszcza corocznie ok. 800 absolwentów. Dotychczas byli zawsze rozrywani przez kopalnie-huty i zakłady zaplecza. W ubiegłym roku pojawiły się po raz pierwszy trudności z zapewnieniem im pracy, ale w końcu wszystkich - poza przeróbkarzami - udało się jakoś upchać. Nawet dla części dziewcząt - załatwiono robotę. A jak będzie w br.?

Za kilkanaście dni szkoły kombinackie opuści łącznie 780 absolwentów, w tym ZS Górnice - 249, TG - 198, ZS Hutnicze - 226, TH - 64, zasadnicze zawodowe - 46. Część z nich będzie kontynuować naukę w technikum i na studiach. W ub.r. ta grupa stanowiła 20 proc. absolwentów. W tym roku zamierza się uczyć dalej 148 osób. Wynika z tego, że pracę chce podjąć 626 absolwentów.

Dotychczas zakłady KGHM zgłosiły zapotrzebowanie na 452 absolwentów. Ale liczba ta może ulec korekcie zarówno w górę, jak i w dół. Tak było też w ubiegłym roku. Np. kopalnia "Rudna" z początku dała ofertę, a później wprowadziła blokadę przyjęć. Teraz też sytuacja zmienia się z dnia na dzień, bo los zakładów jest niepewny. Kilka tygodni temu ZBGH i ZRM sygnalizowały chęć zatrudnienia tegorocznych absolwentów, ale szybko się wycofały, gdy zapadła decyzja o połączeniu obu zakładów. W tym roku największe potrzeby zgłosiły ZG "Polkowice", ZG "Lubin" i ZG "Rudna".

Generalnie rzecz ujmując można powiedzieć, iż w br. podaż absolwentów wyraźnie przewyższa popyt na nich ze strony zakładów. Nic więc dziwnego, że kadrowcy zaczynają sobie wybierać przyszłych pracowników. Nie zatrudniają od razu każdego zgłaszającego się. Patrzą na stopnie z zachowania i przedmiotów, co jeszcze nie tak dawno było rzeczą nie do pomyślenia. Prymusi mają obecnie większą szansę na otrzymanie pracy w pierwszej kolejności. Ale mimo tej obfitości kandydatów, zakłady nie zawsze będą mogły pozyskać absolwentów w potrzebnych specjalnościach. Choć szkoły kombinackie ustawiły kierunki

nauczania pod potrzeby przemysłu miedziowego, to teraz okazało się jednak, że na przestrzeni kilku lat nastąpiła jakaś dysharmonia. Trudno winać za to szkoły, po prostu potrzeby przemysłu zmieniły się.

Jest duże zapotrzebowanie na absolwentów o kierunkach stricte górniczych. Zjawiskiem zjawiskiem jest to, iż kopalnie chętniej chcą zatrudnić młodzież z techników górniczych, co wskazuje, iż zaczyna się preferować wyższe kwalifikacje. Proponuje się im pracę na stanowiskach fizycznych, ale z wyższą grupą płacową niż dostają osoby po "zawodówce". Tylko kopalnia "Polkowice" gwarantuje możliwość szybkiego awansu do dozoru technicznego. Zakłady górnicze gotowe są przyjąć o 52 techników górniczych więcej niż wypuściły szkoły. Brakuje też techników elektryków. Jest duży popyt na górników-mechaników i ślusarzy-sprawczy z wykształceniem zawodowym. Oferty kopalń dotyczą głównie stanowisk dołowych, na powierzchni znacznie trudniej będzie o pracę. Huta Miedzi "Głogów" zatrudni 75 procent tegorocznych absolwentów, pozostali będą mogli być przyjęci na stanowiska pomocnicze w zakładach górniczych. Młodzież kończąca ZSH w Legnicy zostanie wchłonięta przez miejscową hutę i Zakłady Mechaniczne "Legmet". Nie wiadomo zaś co zrobić z absolwentami klasy mechaniki pojazdów samochodowych, którzy byli przygotowywani dla potrzeb Zakładu Transportu. Zakład ten przeżywa teraz poważne problemy i musi likwidować część swoich baz transportowych. Czy znajdzie się dla nich pracę w innych jednostkach? Trudno dziś powiedzieć. Z pewnością jeszcze trudniej będzie znaleźć zatrudnienie 12 absolwentom Technikum Górniczego Rud w Lubinie o kierunku technik budowy i remontu maszyn i urządzeń górniczych. Zakłady nie chcą przyjmować dziewcząt, ale szkoły co roku musiały prowadzić ich nabór, bo takie było polecenie kuratorium. Najwyższy czas, aby tę praktykę zmienić.

Sytuacja związana z zatrudnieniem absolwentów szkół KGHM tak wygląda na dziś. Za parę tygodni może się ona zmienić, kiedy do boju ruszą rodzice. Uczniami szkół kombinackich są zazwyczaj dzieci pracowników przemysłu miedziowego. Zakłady czują się więc w obowiązku pomóc pracownikom w ulokowaniu ich pociech. W ub.r. niektórzy rodzice byli tak zapobiegliwi, że znaleźli w macierzystych zakładach robotę dla swych

córek. Z pewnością nie inaczej będzie i w tym roku.

Tegorocznym absolwentom radzimy podjąć pracę jak najszybciej. Dotyczy to także tych, którzy ukończyli kierunki najbardziej poszukiwane. Nie warto więc przedłużać wakacji. W ubiegłym roku wielu chłopców się nacięło. W czerwcu mieli wszystko dogadane w zakładach, a gdy we wrześniu się zgłosili, zostali odprawieni z kwitkiem, gdyż zakłady otrzymały polecenie wstrzymania zatrudnienia.

Szkolnictwo zawodowe w Polsce, które tak bujnie rozkwitło w latach 60-80, przeżywa głęboki kryzys. Upadające firmy odwracają się od swoich szkół przykładowych. Przystają je finansować. Na szczęście takich likwidatorskich tendencji nie widać w KGHM. Kopalnie i huty nie oszczędzają na swych szkołach. To one pokrywają wszystkie wydatki rzeczowe, które stanowią 60 procent kosztów. Władze oświatowe dają pieniądze tylko na płace. Jednak same szkoły dbają, aby obniżyć swoje koszty. Wiele prac na rzecz swych szkół wykonuje młodzież. W br. wartość ich sięga 3,2 mld.

Na razie nie mówi się nic o reformie szkolnictwa KGHM, Zarząd zajęty jest przede wszystkim przeobrażeniami miedziowej firmy. Ale nie ulega wątpliwości, że przekształcenia w przedsiębiorstwie wymuszają reformę oświaty. Nie oznacza to jednak, iż w tej dziedzinie nic się nie dzieje. Prowadzone są różne modyfikacje. Wraz z likwidacją wydobycia rudy miedzi w ZG "Konrad" w Iwinach, zaniechano szkolenia górników w Zespole Szkół Górniczych w Bolesławcu. Szkoła ta zmienia profil, zaczyna kształcić fachowców w innych specjalnościach - np. elektroników. KGHM przekazuje ją zresztą jeleniogórnemu kuratorium.

Szkoły kombinackie chcą lepiej zgrać swoją działalność z potrzebami zakładów. Jak się okazuje, nie jest to wcale proste. Wspominaliśmy już o tym, że przemysł "pokochał" teraz absolwentów szkół technicznych, "zawodówki" zeszyły jakby na drugi plan. Tymczasem dotychczasowy nabór wskazuje, że młodzież chętniej wybiera szkoły zawodowe niż technika. Nie wiadomo czy jest to nowa tendencja, czy krótkotrwała moda? W każdym razie zjawisko to trzeba obserwować i uwzględnić w działaniach tak przemysłu, jak i szkół.

Jek

## JERZMANICKI SKARB

Okolice Jerzmanic Zdrój należą do miejsc, które obfitują w znaleziska archeologiczne. Jest to obszar, gdzie odnaleziono ślady prawie wszystkich wyróżnionych przez archeologów okresów w dziejach kultury ludzkiej. Czasami trafiały się skarby.

mienniki itp. Cały skarb ważył około 15 kg. Pochodził on z V okresu epoki brązu. Niektóre z przedmiotów wywodziły się z rejonu Moraw, Siedmiogrodu a nawet, być może, z Alp - co świadczy o ich "importowym" rodowodzie.

Znalazca skarbu, będący



Do najbardziej znanych należał tzw. "skarb z Podgórnika" - przysiółka Jerzmanic, przy stacji PKP. Znalazł go ok. 1860-1861 roku niejaki Willenberg podczas orki na polu. Lemiesz jego pluga zahaczył o twarde przedmiot. Okazało się nim wiadrowate naczynie z licznymi przedmiotami z brązu. Były to czarki, sprzączki, groty oszczepów, bransolety, nara-

właścicielem miejscowej karczmy, rozsprzedał przedmioty różnym osobom. Tylko niektóre z nich znajdują się obecnie we Wrocławskim Muzeum Archeologicznym, reszta, być może, stanowi ozdobę prywatnych kolekcji rozrzuconych po szerokiej Europie, o ile oszczędziła je wojenna zawierucha.

mac

## Głośno w Złotoryi

Kilkunastotysięczna Złotoryja nie należy do miast o cichych ulicach. Położenie przy trasie Poznań - Legnica - Jelenia Góra ma swoje blaski, jak i cienie.

Te pierwsze wiążą się z korzyściami ekonomicznymi, które nie jest łatwo policzyć. Do tych drugich należy niewątpliwie wzrost hałasu powodowanego przez samochody. Na to nakłada się ciągle rosnąca liczba miejscowych samochodów. Na hałas komunikacyjny narazonych jest wielu ludzi, stąd jego duża uciążliwość dla środowiska. Aż w 80 procentach przypadków punktów pomiarowych na terenie Złotoryi przekroczone zostały dopuszczalne normy. Pod względem hałasu miasto to nie ustępuje prawie wcale Legnicy.

Do najgłośniejszych należą ulice Legnicka, Staszica, Sienkiewicza, Plac Reymonta i ulica Wojska Polskiego.

Przez lata dojrzewał projekt skierowania ruchu drogowego wokół Złotoryi - dzieła obwodnicy. Zamierzano po prowadzić ją pomiędzy miastem, a Wilczą Górą, bądź doliną Kaczawy. Ze względu na niemałe koszty zamysły te osuwane były na lepszą przyszłość. Tym bardziej nie ma szans na ich realizację w najbliższych latach. W Złotoryi będzie nadal głośno.

Tak na marginesie można jeszcze wspomnieć, że władze niektórych miasteczek posiadających obwodnice przedlinają je twierdząc, że pieniądze przepływają obok ich włości.

mac

## Widziane z boku

Słynne legnickie "Kramy śledziowe" były niedługo oczkiem w głowie ojców miasta. Przed wieloma laty pięknie je odrestaurowano, cieszyły oko nie tylko mieszkańców, ale także licznych krajowych i zagranicznych turystów. Obok potężnych gmach Teatru Dramatycznego. Na zewnątrz (nie wnikamy w sprawy wewnętrzne) budynek ("śledziówek") straszyl wprost obokornym wyglądem.

Czasy się zmieniły, zmieniły

się role obu budynków. Moc i słusznie krytykowane połączenie WDK z TD i powstanie Centrum Sztuki-Teatr Dramatyczny ma swój pozytywny wydźwięk. Po prostu znalazły się pieniądze na wykonanie solidnej elewacji zaniebanego gmachu. Szkoła tylko, że nowi ojcowie miast zapomnieli o... skromniutki "śledziówkach", które straszły swoim wyglądem. Widocznie Legnica wciąż musi być miastem kontrastów.

(mar)

## Apel o pomoc

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne, Komitet Rodzicielski i wychowankowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Marii Grzegorzewskiej w Legnicy zwracają się z gorącym apelem do wszystkich ludzi dobrej woli, instytucji państwowych, społecznych i osób prywatnych o udzielenie pomocy rzeczowej i finansowej "dzieciom specjalnej troski".

16 czerwca br. placówka nasza jest gospodarzem

Wojewódzkiej Olimpiady Sportowej dla dzieci niepełnosprawnych z całego województwa.

Ośrodek nie posiada możliwości finansowych na pokrycie w całości kosztów nagród, posiłków, okolicznościowych znaczków, fotografii.

Tylko dzięki życzliwości ludzi wielkiego serca zawody sportowe będą mogły się odbyć, a dzieci mieć wiele radości i

satisfakcji z osiągniętych wyników.

Wszystkim, którym nie jest obca problematyka dziecka niepełnosprawnego podajemy konto oraz telefon placówki.

Komitet Narodowego Zynu Pomocy Szkole przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Legnicy, ul. R. Luksemburg 13, tel. 227 - 51 602 14

Bank Zachodni O/ Legnica 383800-97273-132

## AFERA

Kuźnia Jawor - Lechia Dzierżoniów 1:3 (1:1)

**Skład Kuźni:**  
Kasprzak - Olanin, Nieć, Skulski, Wójcik - Bobrikow, Sitko, Bliskowski, Przerywacz - Szeliga, Laburda.  
**Trener:** Leszek Dulat

Oba zespoły zaczęły mecz w niezłym tempie, grano szybko i pomysłowo. Od mniej więcej 15 minut przewagę uzyskali gospodarze, którzy grając bez kontuzjowanego Stobrawy potrafili uporządkować grę w środku pola. I wtedy do akcji wkroczył arbiter z Wrocławia.

W 27 minucie pierwsza akcja gości, sędzia boczny zasygnalizował spalonego, arbiter główny udał, że tego nie

widział i Haras zdobył nieoczekiwanie prowadzenie dla Lechii. Gospodarze rzucili się do ataków i w 32 minucie Wójcik strzałem głową doprowadził do remisu.

Po przerwie najpierw arbiter podyktował urojonego karnego, a trzeciego gola dzierżoniowscy piłkarze zdobyli zasłużenie, dobijając piłkę odbitą przez Kasprzaka. W drugiej połowie mecz był już nerwowy i brzydki. W normalnych warunkach Kuźnia powinna ten mecz wygrać spokojnie...

(ton)

## Zadyma po meczu

Dobre 45 minut po końcowym gwizdku kibice w Jaworze nie opuszczali stadionu. Domagano się głowy arbitra. Na szczęście nad emocjami panowali ofiarni działacze Kuźni i - przede wszystkim - wyjątkowo liczne patrole policji. Był jednak taki moment, że wydawało się, iż rozgniewany tłum ruszy na pawilon, w którym schronili się arbitrzy. W tym momencie policjanci zastanawiali się czy nie wezwać posiłków z Legnicy...

Taka była reakcja mieszkańców Jawora na teatr, jaki odstawił arbiter z Wrocławia, pan Edward Michalewski, niby to arbiter drugoligowy, który



Środa, godz. 17.00

## Final Pucharu w Polkowicach

Rzecz jasna, że nie finał centralnego Pucharu Polski, lecz szczerba wojewódzkiego nowego już sezonu. Jak wiadomo w tegorocznym finale spotkają się jedenastki Górnika Złotoryja i Kuźnia Jawor, czyli trzeciogolowcy z czwartoligowcami. Piłkarze Kuźni w półfinale wyeliminowali zespół Chojnowianki, wygrywając 3:2, a złotoryjanie - Stal Chocianów 4:1. Kto tym razem wygra?

Przed rokiem w finale wojewódzkiego PP Górnik Złotoryja pokonał Zamet Przemków 2:1, a później głośno było o złotoryjskiej jedenastce w rozgrywkach centralnych, gdzie doszli aż do 1/16. Teraz faworytem są piłkarze Kuźni, ale... Warto się wybrać do Polkowic, by obejrzeć chyba niezłe widowisko.

(zj)

## SZCZĘŚLIWY REMIS

Zagłębie Lubin - Zawisza Bydgoszcz 1:1 (1:1)

0 - 1 Berendt w 2 minucie  
1 - 1 Śliwowski w 9 minucie z rzutu karnego

**Zagłębie:**  
Koszarski - Machaj, Rogowskiej, Wójcik, Lewandowski - Szewczyk, Czachowski, Pisz (35 min. Gicelów), Góra - Śliwowski, Kudyba.  
**Zawisza:**  
Matuszewski - Rzepa, Jarosz, Arndt, Pasięka - Wódkiewicz, Kot, Łapczyński, Malajew - Czyrek, Berendt.

\*\*\*

Przed rokiem oba zespoły spotkały się w Lubinie w przedostatniej kolejce. Zwycięstwo odniosło Zagłębie 2:1, strzelając dwie bramki z rzutów karnych, co wywołało falę spekulacji...

Teraz sytuacja obu drużyn w lidze jest klarowna, trener Topolski mówił, że ewentualna zdobycz dwóch oczek w Lubinie być może sprawi, że

zawiszenie na serio powalczą o start w Pucharze UEFA. Lubinianie nie snują takich marzeń, by nie być posądzonym o przerost ambicji, niemniej nie zamierzają tanio sprzedawać skóry. Od pierwszych minut rozgorzała więc iście piłkarska walka. Już w 2 minucie goście skopiowali akcję z pucharowego meczu z Miedzią w Legnicy. Rajd skrzydłem, dośrodkowanie i Berendt wyskoczył klasycznym szczupakiem do piłki leżącej na wysokości pola bramkowego. Na nie się zdała rozpaczliwa obrona Koszarskiego. Lubinianie nie zmartwili się tym faktem i przycisnęli rywali. W 9 minucie brylowali po polu karnym Góra, którego harce nie spodobały się Pasięce i ten obalił na ziemię pana Jarka. Sędzia nie miał wątpliwości i podyktował rzut karny, pewnie wyegzekwowany przez Śliwowskiego.

Po tej bramce nadal toczono zażarty bój o każdy

metr boiska, ale - poza minimalnie niecelnym strzałem Góry - obie drużyny nie stworzyły jakiś super sytuacji podbramkowych.

W drugiej połowie gra się wyrównała, toczyła się w środku pola, ale to goście odważnie atakowali, stwarzając trzy niebezpieczne sytuacje pod bramką Koszarskiego. Najpierw Czyrek objechał lubińskich defensorów, ograł Koszarskiego i strzelił w... słupek. Później, po akcji Berendta - Kot minimalnie strzelił obok słupka, aż wreszcie w 80 minucie Pasięka strzałem głową sprawdził po raz kolejny umiejętności Koszarskiego. Na dobrą sprawę lubinianie w drugiej połowie mieli tylko jedną okazję do zdobycia gola, ale zaprzepaścił ją Kudyba.

W sumie spodziewano się chyba lepszego widowiska.

Zbigniew Jakubowski



## DWIE CZERWONE... i DWA PUNKTY

Miedź Legnica - Bałtyk Gdynia 2:1 (1:0)

1 - 0 Wójcik w 45 min.  
1 - 1 Golecki w 60 min.  
2 - 1 Baziuk w 72 min.

**Sędziował:** M. Pyzałka z Wrocławia  
**złote kartki:** Własny i Sapiński  
**czerwone kartki:** Sapiński i Faith  
**Widzów:** 3 tysiące

**Miedź Legnica:**  
Płaczekiewicz - Wojtkowski, Michalski, Przerywacz - Cymbala, Gajdzis, Górski (Ciliński od 66 min.), Wójcik, Gierjekiewicz - Baziuk, Dyluś.  
**Trener:** Jerzy Fiutowski

**Bałtyk Gdynia:**  
Zagórski - Własny, Klajnszmitt, Feith, Guskoderia - Golecki, Kowalski (46 min. Sapiński), Dubicki, Biskup (46 min. Ptaszyński) - Gierszewski, Szura.  
**Trener:** Krzysztof Szkoła.

Po serii znakomitych spotkań o drugoligowe punkty i kapitalnego meczu ze Stilonem w pucharze, tym razem legnicy piłkarze zagrali co najmniej o klasę niżej. W ich poczynaniach bynajmniej nie widać było lekceważenia rywali, lecz naturalne wzmocnienie odprężeniem po serii udanych występów. Obraz pierwszej połowy to nic innego, jak przystawowe bicie głową w mur - gospodarze atakowali, a ponieważ czynili to bez szybkości i agresywności, to wszystko wyglądało na niezłe męczenie się, chociaż kilka razy pachniało golem. Goście zgrupowani na własnej połowie bodaj tylko dwa razy zagrozili bramce Płaczekiewicza. W 45 minucie ładna akcja Górskiego, który usiłował przelobować Zagórskiego, a na wszelki wypadek piłkę dobił Wójcik.

Po przerwie Miedź przespała

kwadrans, co skrzętnie wykorzystali goście ruszając do przodu i zdobywając w zamieszaniu na przedpolu bramki Miedzi wyrównującego gola. Potem na boisko wszedł Marcin Ciliński i było z miejsca widać, ile ten piłkarz w obecnej formie znaczy dla teamu trenera Fiutowskiego. Kilka błyskotliwych zagrań i po jednym z nich Baziuk, wspaniałym chytrym strzałem, zdobył bramkę na wagę dwóch punktów. Końcówka meczu była bardzo nerwowa. Goście zdobyli gola z pozycji spalonej. W ferworze walki nikt nie słyszał gwizdka i były ogromne pretensje do arbitra, który nie puścił płazem, jak to określili, boiskowych wulgaryzmów i w rezultacie goście stracili punkty i dwóch zawodników...

Zbigniew Jakubowski

## Głupia porażka

Górnik Polkowice - Dozamet Nowa Sól 0:1 (0:0)

0 - 1 Liszka (głowa) w 90 minucie  
**Składy zespołów:**  
**Górnik Polkowice:**  
Poczta - Mądrachowski, Król, Małucki, Leńczuk - Królikowski-Karmelita, Jurak - Rudy, Stępień, Pisarski (90 min. Zmijowski).  
**Trener:** Krzysztof Pawlica

Przedmeczowe prognozy były proste jak drut. Wicelider Dozamet nie mógł sobie pozwolić na stratę chociażby jednego punktu, by móc nadal śnić o 2 lidze. Polkowiczanie też

poważnie myśleli o sukcesie, gdyż, po pierwsze ich ligowy był wcale jeszcze nie jest przesądzony, a po drugie ewentualne zwycięstwo Górnika było bardzo na rękę... Kuźnia Jawor.

Od pierwszych minut mecz był zacięty, chociaż nie stał na wysokim poziomie. Taki mecz walki, walki o ligowe punkty. Gra toczyła się głównie w środku pola, zawodnicy z rzadka decydowali się na strzały z dystansu. Po przerwie Dozamet przeszedł do zdecydowanych ataków, ale te rozbiły się o solidną polkowicką defensywę. Na pięć minut przed końcem, ładne podanie Rudego otworzyło

drogę do bramki. Stępiński odważnie wszedł między obrońców z Nowej Sól, lecz z siedmiu metrów nie potrafił skierować piłki do siatki.

W 90 minucie trener Pawlica dokonał taktycznej zmiany wpuszczając na boisko rosnącego Zmijowskiego. W tym samym niemal momencie goście egzekwowali rzut wolny z 18 metrów, do piłki ruszyła niemal cała drużyna Dozamet, najszybszy był Liszka i... w ten sposób goście wywieźli dwa punkty, chociaż w przekroju meczu remis byłby rezultatem jak najbardziej sprawiedliwym. Cóż, piłka jest okrągła...

(rap)

## II liga piłki nożnej

ZWYCIĘSTWO  
CHROBREGO

Chrobry Głogów - Śląza Wrocław 4:1 (3:1)

Bramkę dla gości już w 10 minucie zdobył dość nieoczekiwanie Tomasz Fudali, wykorzystując niezdecydowanie głogowskiej defensywy, ale później nastąpiło coś, co można nazwać koncertem gry głogowskich piłkarzy.

Głogowianie podkręcili tempo akcji i zaraz przyniosło to efekt. W 29 minucie było już 1:1, ładnie strzelił Popek. W 33 minucie, po akcji Olbińskiego, piłkę zmierzającą do bramki ręka z linii bramkowej wybił Twardak, za co słusznie ujrzał czerwoną kartkę, a sędzia Należnik bez zastanowienia poddyktował rzut karny, który pewnie na drugą bramkę zamienił Bukowski. Jeszcze nie uspokoiły się trybuny, kiedy znów Popek technicznym strzałem podwyższył stan meczu na 3:1.

Po przerwie napór głogowian trwał, ale jedynym

efektem była czwarta bramka strzelona w 87 minucie przez Czajkowskiego. W pełni zasłużone zwycięstwo Chrobrego, któremu po prostu chciało się grać, a goście po utracie stopera Twardaka zupełnie odpuścili mecz... Szkoda, że głogowianie zaprezentowali się jako drużyna, która mimo niezłej gry w polu, nie wykorzystwała przynajmniej 6 stuprocentowych sytuacji podbramkowych.

Zwycięski zespół wystąpił w składzie:

Kikowski - Stachowiak, Bukowski, Kisiel, Milewski - Wanat, Popek, Czajkowski, Olbiński, Jasiński, Helwig (77 min. Czernakowski).

Za parę dni mecz Miedź - Chrobry. Zapowiada się znakomite widowisko...

Zbigniew Jakubowski

## III liga piłki nożnej

Była szansa na  
zwycięstwoBielawianka - Konfeks Legnica  
1:1 (0:1)

Znakomity mecz gości, którzy objęli prowadzenie po strzale Fabiszewskiego. Kiedy w drugiej połowie wydawało się,

że legniczanie stracą następną bramkę, sędziowie wydrukowali remis.

## IV liga (klasa międzyokręgowa)

## O krok od zwycięstwa

Kania Gostyń - Miedź II Legnica  
1:1 (0:1)

Niezły występ legnickich rezerw, które objęły prowadzenie po celnym trafieniu Łukasiewicza. Później gospodarze wyrównali, ale kto wie,

jak zakończyłby się ten mecz, gdyby zawodnik Miedzi wykorzystał rzut karny...

(ZJ)

## Uwaga

Już jutro na stadionie Miedzi o godzinie 17.00 odbędzie się towarzyski mecz między zespołami Miedzi a Zagłębiem Lubin, z którego dochód będzie przeznaczony na ratowanie wzroku Beaty Kołodziejkiej. Mamy nadzieję, że jedenastka Miedzi potwierdzi jutro swoje pierwszoligowe aspiracje...

LEGNICKI PEJZAŻ  
Z CZERWONĄ  
GWIAZDĄ W TLE (4)

Tuż przy placu Słowiańskim stoi wielki gmach straszący pustką. Z okien dawno powypadały szyby, codziennie odpadają ze ścian kolejne płyty farby i tynku. Dresden Bank stał się w Legnicy już pomnikiem. Symbolizuje on

BEZRADNOŚĆ  
WŁADZY.

Jej bezradność wobec sowieckich okupantów, polskich przepisów, bałaganu i powszechnego braku pieniędzy. Gmach przy ulicy Powstańców Śląskich 13 (Dresden Bank) został przekazany przez Armię Sowiecką 19 maja 1987 roku. Już wtedy jego stan trudno było nazwać dobrym. Ostatecznego dzieła zniszczenia dokonał jednak jego nowy właściciel - Sąd Wojewódzki. Rozpoczął on prace adaptacyjno-remontowe, gdyż miał mieć w tym miejscu swoją nową siedzibę. Skończyło się na wyremonto-

waniu 394 różnorodnych urządzeń kuchennych, łazienkowych i gazowych oraz 1545 żeberek centralnego ogrzewania. W lipcu 1989 roku

Ministerstwo Sprawiedliwości z powodu braku finansów wstrzymało prace adaptacyjne i zrezygnowało z obiektu. Później gmach Dresden Banku stał się najbardziej pożądanym obiektem w Legnicy. O jego przejęcie kłócił się prezydent miasta z wojewodą legnickim. Pierwszy chciał przekazać obiekt francuskiej spółce, która zadeklarowała chęć zrealizowania w Legnicy wolnej strefy ekonomicznej (historia dość znana), drugi domagał się bliższych danych o zagranicznym kontrahencie. Wreszcie w lipcu 1991 roku, wobec dużych nacisków rady miejskiej, obiekt przy Powstańców Śląskich zostaje skomunalizowany. Prezydent miasta przekazuje go operatywnym Francuzom. Dalsze losy "strefy" w Legnicy wszyscy znają. Budynek Dresden Banku

Rosjanie zrywają umowę o współużytkowaniu ośrodka telewizyjnego

GDZIE DWÓCH  
SIĘ BIJE...

Niedługo władze wojewódzkie w Legnicy cieszyły się z zawartych z Rosjanami porozumień dotyczących współużytkowania lotniska i telewizji. W Warszawie posądzono legniczanie o zakładanie spółek gospodarczych z Rosjanami. Ostatnio sami Rosjanie zaczęli wycofywać się z podpisanej umowy.

Jak się okazało, w sprawie współużytkowania telewizji, dowództwo wojsk byłej Armii Radzieckiej podpisało aż dwa porozumienia. Jedno z wojewodą, drugie z spółką

CARGO. Ta ostatnia wyemitowała już na kanale przeznaczonym dla Wojsk Sowieckich dwie relacje z meczów. Ponoć spółka uzyskała na to słowną zgodę Ministerstwa Łączności.

Czy będziemy mieć wobec tego prywatną telewizję w Legnicy? Sprawa jest na razie dość tajemnicza. Spółka CARGO nie figuruje w legnickich rejestrach podmiotów gospodarczych. Wiadomo, że związana jest z Klubem "Miedź" Legnica.

Przedstawiciel dowództwa

stoi i z dnia na dzień niszczeje coraz bardziej.

PRZYJEDZIE  
SPYCHACZ I  
WYRÓWNA?

Czy władze wojewódzkie i miejskie staną kiedyś przed decyzją wyburzenia większości obiektów odzyskanych od Armii Sowieckiej?

Z kontroli NIK przeprowadzonej w 1991 roku wynika, że tylko jeden z 49 przejętych budynków został odpowiednio zagospodarowany. Instytucji nie stać na remont, a chętnych do kupna też nielato znaleźć.

W parku straszy rozsypujący się budynek Letniego Teatru. Przy ul. 8 lutego rozsypują się dwie kamienice. Nabywców brak. Podobnie nie wzbudza niczyjego zainteresowania kamienica przy ul. Wojska Polskiego 13. Kompleks przy Lotniczej miało zagospodarować Kuratorium Oświaty. Czy jednak ktoś dzisiaj ludzi się jeszcze, że będzie na to oświatę stać?

Szczęścia nie miały również nieruchomości przy ul. Chojnowskiej 102-104. Fundacja św. Franciszka chciała otworzyć tu swój ośrodek charytatywny, ale zabrakło, jak zwykle, funduszy na remont.

Czy Legnica stanie się miastem ruin i rozsypujących się kamienic?

Te nieszczęsne prognozy zakończą cykl o legnickim pejzażu. Oby przewidywania te okazały się jak najdalej od rzeczywistości. Na koniec jeszcze jeden przykład polsko-rosyjskich wymian.

NIC  
ZA DARMO

W 1978 roku dowództwo Wojsk Radzieckich odstąpiło przedstawicielom polskich władz

Akademii Rycerską - zabytkowy, piękny gmach w samym centrum Legnicy. W zamian za to musieliśmy jednak wybudować Rosjanom dwa duże obiekty gospodarczo-magazynowe. Bo jak wiadomo, płacenie za swoją własność było powszechnie przyjętą zasadą w Legnicy.

Remont Akademii Rycerskiej, choć minęło 14 lat i mimo wielkich nakładów finansowych, trwa do dzisiaj.

Małgorzata Skórska

# "LISTA ŻALÓW"



## Z posłem Tadeuszem Pokrywką rozmawia Wiesław Piotrkowski

Czy to prawda, że najbardziej nietubianym przez pana człowiekiem jest Andrzej Głapiński, wojewoda legnicki? - To nie jest kwestia lubić - nie lubić. Trudno mówić o uczuciach wobec urzędników państwowych.

Jeśli nie jest to kwestia osobistych animozji, to jak inaczej to określić? Polityka? - Pierwszy krok w tym kierunku został uczyniony przez Andrzeja Głapińskiego, kiedy został wojewodą. Byłem wówczas prezydentem Legnicy. Na moim biurku zamilkł nagle telefon. łączący mnie bezpośrednio z wojewodą.

Panie posle, o co tak naprawdę chodzi? - Lista moich "żałów" do wojewody jest długa. Po prostu, bardzo negatywnie oceniam takie

działania, jak: Fundusz Ochrony Środowiska, Agencja Rozwoju Regionalnego "Arleg", Fundacja "Environ". Z drugiej strony są jeszcze wizyty wojewody w Londynie i RFN, które również nie przyniosły niczego dobrego. Widać to zresztą po tym, jak zagospodarowany jest majątek po byłej Armii Czerwonej. Uważam, że odpowiedzialność za to ponosi Urząd Wojewódzki i osobiście wojewoda.

Lista "żałów" do pana może być również długa - budynek Dresdener Banku, specjalna strefa ekonomiczna...

- Budynek Dresdener Banku stał się własnością miasta w okresie, kiedy odchodziłem z Zarządu Miasta Legnica. Natomiast strefa - to temat na osobną rozmowę. Dzisiaj trzeba spojrzeć na to inaczej: czy był

to sposób na rozwój Legnicy czy też nie? Twierdzę, że był to niezły pomysł na ściągnięcie obcego kapitału do Legnicy. Nikt tu przecież nie zainwestuje dużego kapitału z czystej tylko miłości do Polaków, ale ani we Francji, ani w Polsce nikt nikomu jeszcze żadnej winy czy przestępstwa nie udowodnił.

Czy sprawdzał pan wiarygodność francuskiej spółki Sheriff, która rzekomo na całym świecie założyła kilkanaście stref wolnocłowych, a której kapitał założycielski wynosił coś koło 250 tysięcy franków?

- Francuzi byli dla nas jak najbardziej wiarygodnymi partnerami. Zażądaliśmy od nich odpowiednich dokumentów i dostarczyli je, mieli również potwierdzenie z polskiego konsulatu. Firma Sheriff rzeczywiście powstała jedynie do budowy specjalnej strefy ekonomicznej w Legnicy. Doświadczenia związane z obszarami wolnocłowymi miał nie Sheriff, ale ludzie, którzy utworzyli tę spółkę.

Prawdą jest, że kapitał spółki Sheriff nie był zbyt wysoki. Ale prawdą jest również, że kapitał założycielski Fundacji "Environ" wynosił 250 tys. ... złotych. A Fundacja ta chciała budować i eksploatować kopalnie halozytu.

Mówi się o panu, że ma pan sieć sklepów, stacje benzynowe, najnowszy model mercedesa itp. itd. Jak idą interesy?

- Każdemu kto "odkryje" numery rejestracyjne tego nowego mercedesa, oddam go za darmo. Mówią o mnie też, że jestem właścicielem "Madexu". Każdemu kto tak mówi mogę dać zaświadczenie uprawniające do bezpłatnych zakupów w "Madexie". Niech pójdzie i spróbuje coś za to kupić.

To wszystko są plotki i bzdury. Stwarzają otoczkę, która ma zapewne utrudnić moją działalność polityczną. Gdzieś te "informacje" jednak powstają, ktoś je rozpowszechnia... ..kto?

- Nie mogę powiedzieć kto to robi, bo nie wiem. Kомуś jednak na tym zależy, żeby "uszyć mi buty".

A do czego się pan "przyznaje"?

- Nie chciałbym o tym mówić, bo chwalić się nie wypada, a zakładać worka pokutnego - nie ma powodu. Mam podobne problemy z utrzymaniem się, jak i większość ludzi. Nie ukrywam, że chciałbym mieć choćby 10 procent tego, co mi się przypisuje. Swoją stronę posiadania przedstawiłem na sesjach Rady Miasta Legnica. Od tego czasu nic istotnego się nie zmieniło.

Czy wyobraża pan sobie współpracę z wojewodą Głapińskim?

- Wysłałem do wojewody pismo o udostępnienie mi protokołu z kontroli działalności Urzędu Wojewódzkiego przeprowadzonej przez NIK. Nie było żadnej odpowiedzi. W końcu otrzymałem zawiadomienie na adres domowy, żebym się zgłosił osobiście, bo jest to materiał tajny...

Nie ukrywam, że interesują mnie środki wydawane na sport i ochronę środowiska. Nie otrzymuję ich od dyrektorów wydziałów Urzędu Wojewódzkiego. Od wojewody natomiast dowiaduję się, że to wszystko jest tajemnicą służbową lub państwową.

Jestem posłem z ramienia Unii Demokratycznej, która nie wchodzi do obecnej koalicji rządowej. Wojewoda natomiast jest przedstawicielem rządu w terenie. Siłą rzeczy nie ma między nami zbyt wielu możliwości współpracy. Już prędzej z PSL-em powinien współpracować wojewoda...

Tymczasem to pan właśnie współpracuje z PSL-owskim posłem, Józefem Pawlakiem śląc pisma do premiera o odwołanie wojewody Głapińskiego...

- Różnie to widać bywa "na górze" i "na dole".

Pozostaje zatem wybór: nowy wojewoda albo ... wybory do Sejmu?

- Nie ma takiej alternatywy. To w ogóle nie jest ważne. Istota sprawy leży w zagadnieniach gospodarczych. A tutaj nie widzę żadnych pozytywnych działań wobec przedsiębiorstw, dla których wojewoda jest organem założycielskim?

A co robią w tej sprawie posłowie?

- Nasze możliwości oddziaływania są na pewno

ograniczone. Jeśli jednak przedsiębiorstwa zgłoszą się, to na pewno żaden poseł nie odmówi im swojej pomocy.

KGHM "Polska Miedź" zgłosił się do pana?

- Tak. W sprawie Kombinatu prowadzę rozmowy z wiceministrem przekształceń własnościowych, Stankiewiczem przew. RN, panem Machalskim i prezesem Sadeckim. Moje zainteresowanie Kombinatem datuje się nie od dzisiaj. Pracuje tu blisko 40 tys. osób, dla których Kombinat stanowi jedyne źródło utrzymania. Wszelkie koncepcje przekształceń muszą uwzględniać sytuację tych ludzi. Uważam, że wypracowany w Kombinacie wariant przekształceń sektorowych zapewni wszystkim maksymalne bezpieczeństwo. KGHM powinien być traktowany w sposób specjalny. Nie można oddać pakietu kontrolnego tak silnej firmy w obce ręce. Ale nie można również doprowadzić go do bankructwa. Ogromny zysk brutto wypracowany przez załogi wszystkich zakładów KGHM zamienia się w niewielki zysk netto. Fiskus dusi Kombinat.

Chodzi więc o ulgi podatkowe?

- Myślę, że rzecz nie w ulgach. Po prostu - nie można dorzynać kury znoszącej złote jajka, choćby to złoto miało tylko kolor miedzi.

Zwiększenie zysku umożliwiłoby dokonanie podwyżek, których domagają się załogi kombinackich zakładów. W porównaniu do lat ubiegłych, zarobki w Kombinacie nie są już tak imponujące...

- Najwyższe płace w naszym województwie mają pracownicy gospodarki komunalnej. To nie są żarty, to statystyka. KGHM utracił swoją pozycję. Sądzę, że to, po prostu, błąd. Wysiłek górników i hutników musi być należycie wynagradzany. Tymczasem, zamiast jakichś sensownych działań wyszukuje się pseudoafery w rodzaju tej, jakoby amerykański koncern "Asarco" miał zamiar wykupić KGHM. Rozmawiałem w tej sprawie z wiceministrem Stankiewiczem. Zapewnił mnie, że "Asarco" nie wejdzie do kombinatu, na swoich warunkach. Dziękuję za rozmowę.

## WPK INFORMUJE

Z dniem 1 czerwca 1992 r. zostaje wprowadzona podwyżka cen biletów w komunikacji miejskiej na liniach miejskich, podmiejskich i międzymiastowych województwa legnickiego.

Ceny biletów wymienionych linii będą wynosić:

na liniach komunikacyjnych zwykłych:

na terenie miasta:

normalny - 3.000 zł.

ulgowy - 1.500 zł.

Ceny biletów:

do - 10 km. normalny - 4.000 zł., ulgowy - 2.000 zł.,

od 11 - 20 km., normalny - 6.000 zł., ulgowy - 3.000 zł.,

od 21 - 30 km., normalny - 7.000 zł., ulgowy - 3.500 zł.,

od 31 - 40 km., normalny - 9.000 zł., ulgowy - 4.500 zł.,

od 41 - 50 km., normalny - 10.000 zł., ulgowy - 5.000 zł.,

od 51 - 60 km., normalny - 11.000 zł., ulgowy - 5.500 zł.

\* na liniach pośpiesznych:

na terenie miasta:

normalny - 6.000 zł.

ulgowy - 3.000 zł.

Ceny biletów:

do - 20 km. normalny - 9.000 zł., ulgowy - 4.500 zł.,

od 21 - 40 km. normalny - 14.000 zł., ulgowy - 7.000 zł.,

od 41 - 60 km. normalny - 18.000 zł., ulgowy - 9.000 zł.,

od 61 - 80 km. normalny - 20.000 zł., ulgowy - 10.000 zł.

\* na liniach komunikacyjnych nocnych cena biletu jednorazowego przejazdu stanowić będzie dwukrotność ceny biletu jednorazowego normalnego uprawniającego do jednorazowego przejazdu na odpowiedniej linii normalnej lub pośpiesznej poza porą nocną,

\* na liniach komunikacyjnych w granicach administracyjnych miasta ceny biletów miesięcznych wynosić będą:

1) imienne bilety miesięczne normalne:

a) na jedną linię komunikacyjną - 80.000 zł.

b) na wszystkie linie komunikacyjne - 120.000 zł.

2) imienne bilety miesięczne ulgowe:

a) na jedną linię komunikacyjną - 40.000 zł.

b) na wszystkie linie komunikacyjne - 60.000 zł.

Jednocześnie ulegają zmianie ceny biletów za przewożony bagaż i wynosić będą:

- w granicach administracyjnych miasta - 3.000 zł.

- poza granicami miast - 10.000 zł.

Podwyższona opłata za przejazd (przewóz bagażu) bez ważnego biletu wynosić będzie:

a) 200.000 zł. - na liniach komunikacyjnych w granicach administracyjnych miasta,

b) 300.000 zł. - na liniach komunikacyjnych zamiejscich (międzydzielnicowych)

Ulegają również zmianie ceny biletów bezimiennych - "na okaziciela" oraz okresowych - dekadowych.

Wszelkich informacji o zmianie cen biletów można uzyskać w kasie biletowej WPK Legnica ul. Domeyki Nr 2, tel. centrala - 200-51 do 59 wew. 226.

HURTOWNIA  
**Lider**  
IMPORT - EXPORT

Zaprasza do swoich punktów sprzedaży w Legnicy:

1. ul. Ptasia 9

2. ul. Wrocławska 41

w godzinach 9.00-18.00

(w soboty do 14.00)

tel. 247-23

Polecamy w sprzedaży hurtowej i detalicznej:

- modną odzież tajlandzką i turecką

wiosenno-letnią

- sprzęt audio-video

- telewizory

- radiomagnetofony

- compacty

- radia samochodowe itp.

**Lider** zawsze pierwszy!



## Śpiewy już nagrodzone

Błońskiego (nagroda Ministra Kultury i Sztuki oraz Ministra Edukacji Narodowej); Młodzieżowego Chóru Mieszanego AVE SOL Bielskiego Centrum Kultury pod dyktando Leszka Pollaka (nagroda Ministra Kultury i Sztuki).

Było też kilka nagród specjalnych. Regulamin przewidywał ich więcej, zakładał bowiem, że nastąpią lepsze czasy. "Możliwości" jednak okazały się szczuplejsze.

Nagrodę specjalną dla najlepszego chóru kameralnego (10.000.000 zł. - ufundowane przez prezydenta miasta Legnicy (przynano Chórowi Kameralnemu COLLEGIUM POSNANIENSE Towarzystwa Miłośników Miasta Poznania pod dyktando Barbary Nowak. Nagrodę Dyrektora Wydziału Kultury i Sportu Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy (10.000.000 zł.) wyśpiewał Chór Akademicki Akademii Medycznej w Białymstoku pod dyktando Bożeny Sawickiej.

Nagroda dyrektora Centrum Sztuki-Teatr Dramatyczny (10.000.000 zł.) przypadła Chórowi Dziecięcemu Szkoły Podstawowej w Strumieniu pod dyktando Krzysztofa Wójtowicza. Nagrodę za najlepszy debiut (dwie grafiki ufundowane przez Oddział Dolnośląski Polskiego Związku Chórów i Orkiestr we Wrocławiu) otrzymał Chór Mieszany Liceum Medycznego w Częstochowie pod dyktando Iwony Czarny.

Pani Jadwiga Gałęska-Tritt ufundowała nagrodę (1.000.000 zł.) za najlepsze wykonanie i tę

nagrodę otrzymał Młodzieżowy Chór Mieszany AVE SOL. Nagrodę za najlepsze wykonanie utworu o tematyce religijnej (Puchar Zarządu Miejskiego Partii Chrześcijańskich Demokratów) otrzymał Chór Akademicki Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie pod dyktando Kazimierza Szymonika.

Przewodniczący jury - Józef Świder przyznał nagrodę od siebie Chórowi Zeńskiemu SCHOLA CANTORUM BIAŁOSTOCIENSIS z Zespołu Placówek Kształcenia Artystycznego w Białymstoku pod dyktando Violetty Bieleckiej. Nieoficjalne jury - składające się z uczestników XIX Ogólnopolskiego Seminarium dla Dyrygentów Chórów - swą nagrodę Grand Prix przyznało Olsztyńskiemu Chórowi Kameralnemu COLLEGIUM MUSICUM. W tym roku, jak widać, decyzja jury nieoficjalnego była zbliżona z werdyktem Jury Turnieju.

Nagrodę przyznać postanowił także Samodzielny Nierządny Zespół Wokalny LELUM POLELUM z Olsztyna kolegom ze swojego miasta - chórowi COLLEGIUM MUSICUM. Tą nagrodą była "Srebrna Niutnia".

Na podsumowaniu Turnieju uczestnicy, goście, władze, jury wygłaszali przekonanie, że 23 Turniej nie jest ostatnią LEGNICĄ CANTAT.

Zaczęło się więc odliczanie czasu do LEGNICZY CANTAT 24.

slatro

## Raz na ludowo...

W 1980 roku, pięcioletni wówczas WDK zainicjował pokaz dorobku kapel, wiejskich zespołów. Stało się, że wiosną 1981 roku zespoły wiejskie zjechały na pierwsze spotkanie. A potem co roku były następne. Nie wszystkie spotkania odbywały się w Legnicy. Impreza gościła także w Złotorzy, Chojnowie, Ścinawie.

Tegoroczne, a będzie to już XI SPOTKANIE ZESPOŁÓW FOLKLORYSTYCZNYCH województwa legnickiego, przewidziane jest na 6 i 7 czerwca na godzinę 11.00 w Rynku pod auspicjami Centrum Sztuki - Teatr Dramatyczny.

Tradycją jest, że w imprezie podsumowującej jakby rok pracy od poprzedniego spotkania występują zespoły śpiewacze, kapele, soliści. Będzie tak i w tym roku. Jurorzy będą mieli za zadanie wyłonić najlepszych w kategorii zespołów autentycznych, w kategorii zespołów stylizowanych i opracowanych artystycznie oraz w kategorii kapel, solistów, w tym także instrumentalistów i śpiewaków ludowych. Mimo tego, że zespoły nie mogą dłużej prezentować się niż przez 20 minut, to impreza potrwa dwa dni, dodając folklorystycznego akcentu

DNIOM LEGNICY. Chęć udziału w spotkaniu wyraziło już prawie 30 zespołów.

Polubiona już przez zespoły impreza stwarza rzadką okazję konfrontacji artystycznego poziomu grup folklorystycznych, a porównanie się z innymi pozwala potem doskonalić warsztat wykonawczy. Zapowiedź spotkania mobilizuje zespoły, środowiska wiejskie do kultywowania tradycji ludowych, do pielęgnowania tradycji zespołów, do podtrzymywania choćby tradycji uczestnictwa w imprezie. Spotkania inspirowane do "wyszukiwania w pamięci społeczności" różnych elementów kultury ludowej, miejsc, z których pochodzą tutejsi mieszkańcy, a pochodzą z wielu regionów kraju i spoza niego.

Spotkanie Zespołów Folklorystycznych świetnie popularyzuje tradycyjne i współczesne formy folklorystyczne, a prezentacja ich ubarwia życie i miasto chociaż przez kilka godzin. Echa spotkania mają potem jeszcze wieloraki wymiar. Zespołami interesują się rozgłośnie radiowe, redakcje telewizyjne, zawiązuje się współpraca między zespołami, co sprzyja wymiennym występom.

slatro

## DZIURY W GRANICACH

Nasila się handel złomem. Firmy zajmujące się jego skupem i eksportem robią kokosowe interesy. Rosjanie wyprzedają w tej chwili wszystko. Na terenach skupu złomu można znaleźć części samolotów, maszyn i wyposażenia wojskowego. W Niemczech za kilogram złomu płać 2,5 marki. Urząd Celny przygląda się im coraz uważniej.

\*\*\*

W złomie można odkryć ciekawe precjoza. W ubiegłym tygodniu Urząd Celny w Legnicy zakwestionował przesyłkę do Niemiec. Spółka zajmująca się eksportem złomu metali kolorowych chciała, przy okazji,

wywieźć neogotycki żyrandol, żelazko na duszę i cynowy talerz - wszystkie przedmioty o wartości muzealnej. Prowadzone jest dochodzenie.

Antyki pochodzą od żołnierzy Wojsk Radzieckich. Przed opuszczeniem Polski próbują oni sprzedać co jeszcze pozostało w budynkach przez nich zajmowanych.

\*\*\*

Istnieje poważne podejrzenie, że przemyt odbywa się w dwie strony. Z Polski wywozi się antyki i złom, do nas trafiają odpady szkodliwe dla środowiska, za których składowanie płaci się na Zachodzie gigantyczne sumy. Wiele firm chętnie korzysta z możliwości nieoficjalnego pozbycia się odpadów, a Wojska Radzieckie w Polsce mają jeszcze wiele miejsca, gdzie mogą je składować. Bliższych informacji na ten temat zainteresowane instytucje nie chcą udzielać.

(ska)

## KRONIKA POLICYJNA

### Legnica

\* **Mazifa i robur.** 22 maja ok. godz. 8.00 Krzysztof M., lat 41, prowadzący trasą Kunice - Legnica ciągnik siodłowy maz z naczepą nie zachował ostrożności i najechał na tył ify z przyczepą. Następnie zjechał na lewy pas i uderzył w nadjeżdżającego z przeciwka robura, kierowanego przez 44-letniego Edwarda Z. Ranny został pasażer tego ostatniego pojazdu, 39-letni Sławomir K. Z obrażeniami głowy przewieziono go do legnickiego szpitala. Straty materialne oszacowano na 42 mln. zł.

\* **Nieuwaga.** 22 maja o 8.30 Waleria M., lat 43, nagle wybiegła zza stojącego na ul. Poznańskiej autobusu WPK i dostała się pod koła skody-faworit, kierowanej przez Mariusza K. z Lubina. Gwałtowne hamowanie zapobiegło poważniejszej tragedii. Piesza z ogólnymi obrażeniami trafiła do szpitala.

\* **Nieostrożność kierowcy.** 23.05. o 19.00 na przejściu dla pieszych Stanisław G., kierujący volkswagenem polo, nie zachował ostrożności i potrącił Elżbietę D. Kobieta doznała złamania obu nóg i ogólnych potłuczeń.

\* **Sokiści w akcji.** W sobotę o 21.00 funkcjonariusze Służby Ochrony Kolei zatrzymali legniczanie Andrzeja T., sprawcę kradzieży miedzianych urządzeń kolejowych na trasie Legnica - Miłkowice.

### Głogów

\* **Uwaga - utonięcie.** Pierwsze w tym roku utonięcie miało miejsce w sobotę o 17.00 na gliniankach przy ul. Dolnej. Ofiarą lekkomyślności był 12-letni Sławomir G.

### Jawor

\* **Powrót z dyskoteki.** 24 maja o 2.00 w nocy powracający z dyskoteki Bogusław W. kierujący po pijanemu volkswagenem na trasie Jawor - Myślibórz stracił panowanie nad kierownicą i uderzył w drzewo. Sam doznał niewielkich obrażeń natomiast pasażerka 18-letnia Justyna P. z urazem kręgow szyjnych została przewieziona do szpitala.

### Lubin

\* **Zabawy pod samochodem.** 23 bm. bawiący się pod fordem-transit 5-letni Krzysztof P. został potrącony przez ruszający samochód. Chłopiec ze złamaną nogą został przewieziony do szpitala.

### Chocianów

\* **Pech "Jagienki".** Pierwszy raz złodzieje przyszli do baru w nocy z 22/23. Skradli wódkę, wino i szampany na sumę 10 mln. zł. 24 godziny później przyszli do "Jagienki" następni amatorzy cudzego. Ci mieli już pecha. Zostali zatrzymani przez policjantów w momencie, gdy pakowali transportery z wódką.

\* **Kradzież samochodu.** W niedzielę rano złodzieje skradli fiata 125p, koloru pomarańczowego, o nr rej. LCB 3048. Samochód miał nietypowy bagażnik na dachu.

## Z nożem do sklepu

Ulica Skłodowskiej cieszy się w Lubinie złą sławą. Tam stosunkowo często zdarzają się napady, rabunki i różne chuligańskie wybryki.

W sobotę wieczorem do sklepu spożywczego przy tej właśnie ulicy weszło dwóch młodych mężczyzn, którzy sterroryzowali nożem ekspedientkę. Przyłożyli kobiecie nóż do gardła. Zrabowali utarg w wysokości 5 mln. zł. i zbiegli w nieznanym kierunku.

## Biwa

w

## Kozowie

Ta niewielka miejscowość przy trasie Legnica-Złotorzy stała się w sobotę miejscem regularnej potyczki między skinheadami a punkami. Na dyskotecę doszło do regularnej bitwy między obu nienawidzącymi się grupkami młodzieżowymi. Za broń służyły kamienie i nabijane metalowymi ćwiekami pasy. W czasie tej walki zniszczono jeden samochód i powybijano szyby. Policjanci, nie mogąc sobie poradzić z tłumem wyrostków, wezwali na pomoc Oddział Prewencji. Dopiero zwiększonymi siłami zaprowadzono spokój. Zatrzymano 15 najbardziej agresywnych wyrostków.

## "Szesnastka" najlepsza!

W kolejnym konkursie wiedzy organizowanym przez MDK w Legnicy (ul. Mickiewicza 3) - dla uczniów szkół podstawowych "Wojny polsko-krzyżackie" najlepszej spisali się uczestnicy ze Szkoły Podstawowej nr 16. W ścisłym pięciosobowym finale zajęli trzy pierwsze miejsca: Zbigniew Wojtalik, Gabriel Szkodziński i Marcin Sinicki. Na pozostałych dwóch miejscach finałowych uplasowali się: Agnieszka Danek - SP 12 i Łukasz Juzak - SP nr 2. Gratulujemy zwycięzcom, zaś ich opiekunom, nauczycielom historii wyrażamy słowa uznania za przygotowanie swoich podopiecznych do niełatwego przecież konkursu. Piątka finalistów otrzymała nagrody i dyplomy ufundowane przez dyrekcję Młodzieżowego Domu Kultury. (ef)

## Pieniądze dla środowiska

Dotację w kwocie 151,6 mld zł. przeznaczył wojewoda legnicki na remont i budowę 57 obiektów typu: oczyszczalnie ścieków, wysypiska śmieci, kanalizacje.

Pieniądze pochodzą z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, a decyzja została podjęta w oparciu o wnioski złożone przez Samorządy Terytorialne i placówki zajmujące się ochroną środowiska.

Lista dofinansowanych obiektów obejmie, między innymi, 18 oczyszczalni ścieków, regulację rzek: Kaczawy, Rudnej, Brechotki, Brennej i Wojcieszynki, a także kilkanaście wysypisk śmieci. Wśród nich składowisko odpadów komunalno-przemysłowych dla Głogowa i Huty Miedzi "Głogów".

## Wojewódzka Dyrekcja Inwestycji

organizuje w imieniu Urzędu Miasta Legnica przetarg na wykonanie robót drogowych i elektrycznych prawej nitki Al. Piłsudskiego, na odcinku od ronda do potoku Wierzbiak (POM).  
Termin zakończenia robót 31.08.92r.

Przetarg odbędzie się dnia 26.05.92 r. o godz. 9.00 w siedzibie WDI przy ul. Dworcowej 9 w Legnicy. Oferty w postaci kosztorysu składać należy do dnia 25.05.92 r. w siedzibie Wojewódzkiej Dyrekcji Inwestycji - Legnica, ul. Dworcowa 9.

Informacji w zakresie rzeczowym robót do wykonania udziela się w WDI, w pokoju 317 i 318, w godzinach od 7.00 do 15.00.

## INFORMATOR

Poniedziałek  
25 maja 1992 r.

Wsch.Sl.3.27 Wsch.Ks.0.17  
Zach.Sl.19.39 Zach.Ks. 12.03

### POGODA

Będzie nadal ciepło, w nocy +8° C, w dzień +26°C. Wiatr słaby. Ciśnienie stałe. Zachmurzenie małe, umiarkowane. Możliwość przelotnych opadów deszczu.

### IMIENINY

Borysława, Grzegorza, Leona

### TELEFONY

\* Pogotowie Ratunkowe 999 \* Straż Pożarna 998 \* Pogotowie Policyjne 997  
\* Pogotowie Wodno-Kanaliz. 993 \* Pogotowie Gazowe 992  
**LEGNICA**  
\* Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 \* Energetyczne 991 \* Ciepłota 201-80 \* Pog. Drogowe 981 \* Taxi 210-99  
\* Informacja PKP 910 \* Biuro Paszportowe 206-01 \* Inf. celna 208-08 \* Inf. WPK 237-58 \* Inf. turystyczna 237-17 \* Inf. usługowa 222-43 \* Inf. medyczna 281-51 \* Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny w wtorek-piątek 16.00-20.00) \* Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 \* Skrytki sejfowe - Wielkopolski Bank Kredytowy S.A. O.Legnica ul. Witelona 8, tel. 250-26, codziennie w godz.8-17, w soboty robocze 8-14.  
**LUBIN**  
\* Pogotowie Energetyczne 991 \* Ciepłota 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15.00 \* Ratownictwo Górnicze 44-12-53 \* Pomoc drogowa 44-42-04 \* Inf. PKP 44-18-85 \* Inf. PKS 44-11-80 \* Inf. WPK 44-64-11 \* Inf. turystyczna 44-38-10 \* Biuro paszportowe 44-44-27 \* Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-13 \* Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-12-24  
**GŁOGÓW**  
\* Pogotowie Energetyczne 291 \* Ciepłota 33-48-69 \* Pomoc drogowa 33-34-50 \* Inf. PKP 34-28-37 \* Inf. PKS 33-31-11 \* Inf. WPK 33-43-89 \* Inf. usługowa 33-38-95 \* Biuro Paszportowe 33-38-73 \* Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-65  
**ZŁOTORYJA**  
\* Pogotowie Energetyczne 991 \* Ciepłota 773 \* Inf. PKP 655 \* Inf. PKS 889 \* Inf. turystyczna 746 \* Taxi 613 \* Lecznicza dla zwierząt 279  
**JAWOR**  
\* Pogotowie energetyczne 26-32 \* Ciepłota 993 \* Inf. PKP 910 \* Inf. PKS 28-54 \* Inf. turystyczna 40-84 \* Taxi 919 \* Lecznicza dla zwierząt 24-59  
**CHOJNÓW**  
\* Pogotowie Energetyczne 283 \* Ciepłota 834 \* Inf. PKP 229 \* Inf. PKS 419 \* Inf. turystyczna 591 \* Taxi 451 \* Lecznicza dla zwierząt 280

### Apteki

Dyżur pełnią :

- \* Głogów - przy ul. Budowlanych, tel. 33-21-52
- \* Legnica - przy ul. Izerskiej, tel. 647-87
- \* Lubin - przy ul. Leszczyńskiej, tel. 44-22-42

### KURSY WALUT

25 maja 1992 r.  
Kantor MAX  
ul. Witelona 14 a  
(d. Lenina)  
skup sprzedaż  
USD 13.800 13.900  
DM 8.420 8.470



### Program I

13.30. Wiadomości  
13.40 Program dnia  
13.45-16.10 TV Edukacyjna  
16.10 Program dnia  
16.15 LUZ  
17.15 Teleexpress  
17.35 Antena  
18.00 "Alf" serial USA  
18.30 Kraje, narody, wydarzenia...  
19.00 Katolicki magazyn młodz.  
19.15 Dobranoc  
19.30 Wiadomości  
20.05 Teatr TV na Świecie  
22.15 "Aby do świtu"  
22.35 Reportaż i Miedzynarodowych Targach Książki  
22.45 Wiadomości  
23.00 "Urodziny po raz trzeci" - kino europejskie  
0.30 Poezja na dobranoc i jutro w programie

### Program II

16.25 Powitanie  
16.30 Panorama  
16.40 Sonda  
17.10 "Artysta i jego świat"  
17.40 Ojczyzna - polszczyzna  
18.00 Program lokalny  
18.30 "Biuro, biuro" serial  
19.00 "Pokolenia" - serial  
19.20 Fotel Dwójki  
19.30 Muzyczny świat S.Muyashity (zesp.japoński)  
20.00 Wielka piłka  
20.30 "Klawisz" - film dok.  
21.00 Panorama  
21.30 Sport  
21.40 Program publicystyczny  
22.00 "Opowieści z dreszczykiem" - serial prod.ang.  
23.00 997 - kronika kryminalna  
24.00 Panorama

### Ogłoszenia drobne

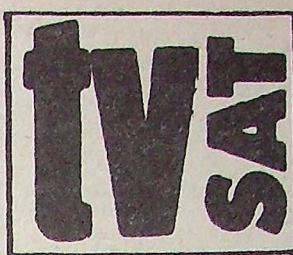
GLAZURA — tel. 295-30

Sprzedam kuchenkę elektryczną. Wiadomość: tel. 208-53 - wieczorem.

Skup - naprawa samochodów powypadkowych wszelkich typów. Wiesław Rybka, Jawor ul. Cukrownicza 6, tel. Legnica 258-22

### Sieć Kantorów Wymiany Walut

GANT  
ZAPRASZA do swoich punktów wymiany  
Legnica, ul. Rynek 28 tel. 238-72  
pl. Klasztorny (d.Zawadzkiego)  
Jawor, ul. Legnicka 3  
Świdnica, ul. Marksa 11  
Dzierżoniów, Rynek 50  
Wałbrzych, Al. Wyzwolenia 2



### RTL

6.00 Dzień dobry  
9.00 Wie das' Leben so spielt  
9.50 Bogaci i piękni  
10.15 Dr med. Marcus Welby  
11.10 Lassic serial  
11.35 Tic Tac Toe  
12.00 Potyczki rodzinne  
12.30 W pół do pierwszej  
12.50 Okropnie fajna rodzina  
13.20 Santa Barbara serial  
14.10 Dynastia Springfieldów  
14.55 Szeł - serial  
15.45 ChiPs - serial  
16.40 Riskant! - telegra  
17.10 Cena jest właściwa  
17.45 Gluck am Druker  
18.00 Elf 99  
18.45 RTL aktuell  
19.10 Explosiv - magazyn  
19.40 Dobre czasy, złe czasy - niemiecki serial tv  
20.15 Morderstwo to jej hobby  
21.15 Wenn die tollen Tanten kommen  
23.00 10 vor 11  
23.30 M - mag. dla mężczyzn  
23.50 RTL aktuell  
24.00 Airwolf serial  
0.55 Błyszcząca asfalt - serial  
1.45 Strefa zmroku - serial  
2.10 Szkarłatny płaszcz - film  
3.50 Vertremd - film  
5.05 Po godzinach  
5.15 Elf 99

### MTV

7.00 Teledyski na dzień dobry  
10.00 Teledyski Paul King  
13.00 Teledyski Simone  
16.00 MTV's Greatest Hits  
17.00 The MTV Coca Cola  
17.15 MTV at the Movies  
17.30 MTV News at Night  
17.45 3 from 1  
18.00 MTV Prime  
19.00 Yo! MTV Raps Today  
19.30 Dial MTV  
20.00 Teledyski na życzenie  
21.00 MTV Prime  
22.00 MTV's Greatest Hits  
23.00 The MTV Coca Cola  
23.15 MTV at the Movies  
23.30 MTV News at Night  
23.45 3 from 1  
24.00 MTV's Rock Block  
1.00 Teledyski Kristiane Backer  
3.00 Night Videos



**BIURO PROJEKTOWO - BADAWCZE LEADER**  
Leading Designer  
dr inż. Józef B. Lewoc

53-138 Wrocław ul. Powst. Śl. 193/28  
tel. (71) 614436 fax 447419 E-mail: Leader @ plwrtuii. bitnet

**Firma oferuje:**

- projektowanie systemów komputerowo zintegrowanego wytwarzania, komputerowych systemów automatyki i systemów zarządzania,
  - konstruowanie specjalizowanych interfejsów sieciowych oraz interfejsów człowiek - maszyna (np. klawiatury, systemy prezentacji),
  - oprogramowanie oferowanych systemów,
  - adaptacja standardowego oprogramowania i baz danych do potrzeb konkretnych Użytkowników,
  - przygotowanie i wdrażanie systemów oraz baz danych dla celów zarządzania przedsiębiorstwem,
  - projektowanie infrastruktury towarzyszącej systemom (instalacje pomiarowe, telemekhanika, sieci komunikacyjne, instalacje zasilające i inne),
  - kompletacja, uruchamianie, badanie i wdrażanie systemów,
  - szkolenie, nadzór autorski i eksploatacja kontrolowana,
  - badania i optymalizacja przepustowości systemów i sieci komputerowych.
- W praktyce realizacyjnej stosujemy zasadę ścisłej współpracy z pracownikami Użytkownika, którzy najlepiej znają szczegółowe problemy zastosowań.

### UWAGA FIRMY TRANSPORTOWE

Firma komputerowa "JUNOX" s.c. oferuje  
Komputerowy System Zarządzania Baza Transportowa:

- ewidencja danych dotyczących pojazdów, kierowców, kart drogowych, usługobiorców,
- rozliczanie usług, fakturowanie,
- ocena ekonomicznego stanu firmy: (obliczanie zyskowości firmy, pojazdów, bilansu zysków i strat, kosztów eksploatacji),
- rozliczanie kierowców, pojazdów, paliwa.

To tylko niektóre funkcje tego systemu  
Informacje:  
"JUNOX" s.c.  
Wrocław ul. Drukarska 31/66  
tel. 14-31-62, lub, Legnica, tel. 208-53

### Ogłoszenie drobne

Zatrudnię blacharza samochodowego z praktyką. Wiadomość: tel. 258-22.

Sprzedam lodę chłodniczą nową, dostawkę i dużą zamrażarkę. Wiadomość: Legnica, tel. 631-92

Do wdzierzawienia pomieszczenia o pow. 150 m<sup>2</sup> na działalność handlową lub inną (powierzchnia magazynowa, zaplecze socjalne, w.c.) w nowo wybudowanym obiekcie w centrum osiedla "Kopernik"  
Legnica, tel. 63-192 (od 9.00 do 20.00).

## SYTUACJE



O czym to można marzyć w takiej księżycowej scenerii? Może o tym, by na ziemi dało się mocno stanąć na własnych nogach.

### Malinowski i S-ka polecają

Prywatna księgarnia. Lubin, ul. Armii Czerwonej 14.  
Krzysztof Daukszewicz, Między Worłujem a Przyszłością. Przystąpienie. Hrabia Ignacy Ltd., Warszawa, 1991.

Krzysztof Daukszewicz, Między Worłujem a Przyszłością. Spowolnienie. Hrabia Ignacy Ltd., Warszawa, 1991.

Kurt Vonnegut, Hokus Pokus. Przekład: Lech Czyżewski. Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław, 1992.

## Śmiesznie aż strasznie.

Czy pamiętasz, Drogi Czytelniku te czasy pełne euforii i emfazy, czasy przejmowania władzy z rąk komunistów i exposé premiera Mazowieckiego? Wśród powszechnego entuzjazmu, ten i ów zadumał się nad losem satyryków i westchnął ciężko nad ich losem - "z czegoż oni będą żyli biedaczyska, z kogóż się wyśmiewali skoro "oni" oddali władzę".

Nie minęło jednak kilka miesięcy, a okazało się, że prześmiewcy i ironiści mają pełne ręce roboty. Może nawet więcej niżby chcieli. Nowe elity z taką furją rzuciły się do rządzenia, politykowania i rozliczania, że gafa gonila gafę. Sęk w tym jednak, że teraz to już nie "oni" są winni wszystkiemu co bzdurne i idiotyczne, ale coraz częściej "nasi". I to już nie jest tylko śmieszne, ale i przerażające.

"Między Worłujem a Przyszłością" Krzysztofa Daukszewicza to literacki zapis dwóch ostatnich lat, tak jak je Daukszewicz widział i odbierał. Są to dwa tomy (trzeci w przygotowaniu) jego reakcją na absurdy życia codziennego, arogancję i brak poczucia realizmu tużów naszej sceny politycznej. Niekiedy życie zastępuje satyra tak skutecznie, że Daukszewicz pośród swoich wierszy, skeczów czy "listów do Pana Hrabiego" cytuje in extenso przemówienie Lecha Wałęsy, czy teksty Partii X. Miesza się więc satyra z rzeczywistością, a wszystko to przerywane relacjami z wyjazdów artysty na zagraniczne trasy. Kontrasty pomiędzy australijskimi czy kanadyjskimi realiami, a naszą codziennością widziane i dostrzegane przez tego bystrego obserwatora, jakim jest Daukszewicz, tworzą dodatkową wartość artystyczną.

## LOTTO

Wyniki losowania  
z dn. 23.05.1992 r.

DUŻY LOTEK  
5, 13, 23, 34, 35, 49



GAZETA LEGNICKA - Dziennik województwa legnickiego. Nr indeksu: 38804x LEGNICA, 59-220, Rynek 5/6, tel. 295-45, 285-43, ttx 787640.  
Redaktor naczelny: Witold Podeworny. Wydawca: Legnicka Oficyna Wydawnicza. Sp. z o.o. Druk: Spółdzielnia "Poligraf".  
Biura i punkty przyjmowania ogłoszeń: Legnica ul. Złotoryjska 2, tel. 222-43, ttx 787270. Jawor, Rynek 4, tel. 31-48. Złotoryja ul. Bohaterów Getta Warszawskiego 6 oraz w siedzibie redakcji.  
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.  
Informacji o prenumeracie udzielają oddziały "Ruch" i placówki pocztowe.

## Jazz nad Kaczawą!

Tym razem w tradycyjnym cotygodniowym koncercie muzycznym w MDK (ul. Mickiewicza 3) wystąpiła, niezbyt często oglądana, sekcja instrumentów perkusyjnych PSM w Legnicy prowadzona przez prof. Palmowskiego. Szczególnie gorąco przyjęte zostały przez słuchaczy wykonania utworów: "Caravana" Ellingtona i "A night in Tunisia" Gillespiego. Sekcji instrumentów perkusyjnych towarzyszył zespół jazzowy, którym również opiekuje się pan Palmowski. (f)

## Wojciechów w ... Legnicy

Dzień 26 maja to Dzień Matki. O tym fakcie pamiętano w Legnickim Klubie Seniora (Roosevelta 1) i przygotowano kulturalne emocje. W godz. 16.00, -16.30 wystąpi znany - popularizowany przez naszą redakcję - zespół folklorystyczny z podchojnowskiego Wojciechowa. Grupą rozpiewanych pań kieruje Irena Hajder, a instruktorem muzycznym jest Ryszard Rorat. Sądzymy, że legnickie seniorki nie będą mogły narzekać na brak rozrywki i emocji. (mar)

### Fraszka dnia

Zamiast recenzji  
z legnickiej  
wystawy filatelistycznej

"Telekomunikacja kosmiczna w służbie ludzkości!"  
Piękne hasło. Cenna wystawa. Tylko trochę złości w sytuacji, gdy telekomunikacja kraju naszego, działa jeszcze jak w epoce kamienia łupanego! (f)

## ZAPRASZAMY

### KINA

#### Legnica:

- "Ognisko" - "JFK" (USA), godz. 16.00 i 19.30  
- "Piast" - "MONALISA" (USA) godz. 9.00, 11.00, 13.00, 15.00, 17.00 i 19.00

#### Głogów:

- "Jubilat" - "KOLBA W TWARZ" (fran), godz. 19.30

#### Złotoryja:

"Aurum" - "MUNRAKIER" (USA), godz. 17.00 i 19.00

#### Lubin:

- "Muza" - nieczynne

### Okręgowe Muzeum Miedzi

Koncert fortepianowy Krzysztofa Jabłońskiego, godz. 18.00

### SDK "Kopernik"

Wieczór z płytą compactową, godz. 18.30

### Warto spróbować

Dom Kultury Zagłębia Miedziowego w Lubinie ogłasza wstępne eliminacje dla uczestników Festiwalu Młodych Talentów. Zespoły muzyczne 27 maja, godz. 15.00 - sala 33. Recytacje 28 maja, godz. 15.00 - sala nr 2. Piosenka i taniec 29 maja, godz. 15.00 - sala nr 24 i 25. Zapraszamy.

### MDK "Dom Harcerza"

Bajkowy poranek przedszkolaka, godz. 10.00 oraz projekcja filmu na video pt. "Wierna rzeka", godz. 15.00 - piątek  
Dyskoteka, godz. 16.00 - sobota

### "Impresja" w Polkowicach

Zaprasza do obejrzenia wystawy malarstwa wrocławianki - Damiany Szydłowskiej pn. "Kobieta w portrecie" oraz wystawy prac plastycznych dziecięcej sekcji Domu Kultury, pn. "Wiosenne opowieści".

### DKZM

#### w Lubinie

Wystawa prac Sekcji Ceramiki Artystycznej DKZM, w godz. od 11.00 do 18.00 (1 p.)  
Koncert uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej z okazji DNIA MATKI, godz. 17.00

### GDZIE LEPIEJ NIE CHODZIĆ:

Bez wcześniejszego sprawdzenia na imprezy kulturalne według "Dolnośląskiego Informatora Kulturalnego", gdzie zamieszczone informacje są często nieaktualne, bądź nieprawdziwe.

## OKAZJA

### REKLAMA NA ŁAMACH NOWEGO PLANU LEGNICY

Informujemy, że Biuro Ogłoszeń "Gazety Legnickiej" przyjmuje reklamy i ogłoszenia do publikacji w najnowszym Planie Miasta Legnicy (Wydawnictwo Państwowego Przedsiębiorstwa Wydawnictw Kartograficznych), który ukaże się w lipcu, w nakładzie 20 tys. egz.

Zapraszamy  
Biuro Ogłoszeń "GL"  
Legnica, Rynek 5/6  
tel. 295-45, 285-43

## KRZYŻÓWKA PANA ZBIGNIEWA

### Nr 101

#### Poziomo:

- prostokąt
- szturm
- zarozumialec, pyszałek
- złota moneta z czasów Ludwika XIV
- rodzaj luźnej sukienki
- sprzęt lekkoatletyczny
- Nina, polska aktorka
- inflacyjny lub lawinowy
- ciśnienie, nacisk
- cofanie się w rozwoju
- prostopadły do poziomu
- satrapa, despota

#### Pionowo:

- pochlebca
- ptak sekretarz
- relikwiarz dawnej świetności
- kształciec
- walc lub tango
- węgiel, krawędź
- szuwarek, zarośla
- rycerz z Garbowa
- poza, ułożenie ciała
- bona, piastunka
- olejek rącznikowy
- gatunek nietoperza

1		2		3		4		5		6	
								7			
8											
								9			
10											
										12	13
14	15		16								
								17			
18											
								19			
20											
										21	

### Rozwiązanie krzyżówki z nr 95

Poziomo: Ostrów, tatarak, kupon, maskarada, rzeka, rutka, karło, barkarola, zebra, próznia, postać.  
Pionowo: bazar, park, kadłub, szkarada, rupieć, wandal, akrobata, aster, skrzyp, grubas, Albin, kurs, Róża

12/05/92 200 17/0 - 527